

**Cena: 1,80**  
w tym 8% Vat  
W ŚRODKU DODATEK TV

NR 39 (182)  
2016 (39)  
wtorek  
04 października



ISSN 2300-198X  
9 772300 198008

# NASZE STRONY

## ostrzeszowskie

POWIATOWY TYGODNIK INFORMACYJNY



**KOMENDANT PRZECHODZI DO KALISZA**

## WILKI NA NASZYM TERENIE?



fot. sxc.hu

**O**statnie wieści głoszą, że na granicy powiatu ostrzeszowskiego i ostrowskiego, w okolicach Szklarki Przygodzkiej, pojawiły się wilki. Zwierzęta najpierw zauważył leśniczy z leśnictwa Krupa, po-

tem namierzyła fotonapawka. Leśnicy uspokajają, że nie ma czego się bać, a jedynie cieszyć, bo wilk to urozmaicenie środowiska naturalnego.

Dokończenie str. 3

## PIJANA MATKA ZA KIEROWNICĄ, OBOK DZIECKO

**N**ietrzeźwa mieszkanka Kraszewic w ubiegły piątek, 30 września podróżowała samochodem marki citroen wraz ze swoim czteroletnim dzieckiem.

Wycieczka została przerwana tuż przed godziną 15 w miejscowości Raclawice. Co ciekawe, kobieta została zatrzymana nie przez policję, a przez inną mieszkankę powiatu ostrzeszowskiego, która dopiero wezwała odpowiednie służby. Po przebadaniu alkomatem policjanci potwierdzili, iż 37-latką jest pijana. W wydechanym powietrzu miała aż półtora promila alkoholu. Wyjątkowo nieodpowiedzialnej matce policjanci uniemożliwili dalszą jazdę i zabrali prawo jazdy. Kilkuletnie dziecko zostało przekazane pod opiekę rodziny.

KK

## UWIĘZIENY W WYRWIE

**Samochód, którym kierował ostrzeszowianin, utknął w wielkiej dziurze na drodze w Rojowie. Wszystko przez uszkodzoną sieć wodociągową. Mężczyźnie na szczęście nic poważnego się nie stało.**

Nietypowa sytuacja miała miejsce w poniedziałek (3 października) pomiędzy godziną 6 a 7 rano. Można powiedzieć, że 50-letni mieszkaniec Ostrzeszowa wpadł jak śliwka w kompot. Podróżując samochodem marki audi a4 ugrzązł w wielkiej wyrwie, która znajdowała się na drodze gminnej gruntowej w miejscowości Rojów. Z dziury gwałtownie zaczęła wypływać woda, co świadczyło

o uszkodzeniu sieci wodociągowej. Na miejscu pojawiło się 11 ratowników z dwóch jednostek Państwowej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie oraz w Ostrowie Wlkp. Strażacy wypompowali wodę i wydostali pojazd na powierzchnię drogi. Ich

działania trwały ponad 2 godziny. Na miejscu pracowała również policja. Profilaktycznie do 50-latka wezwano też karetkę pogotowia. Straty oszacowano na 20 tysięcy złotych.

Woda zasiała też spustoszenie

w Doruchowie – tam straty sięgają ćwierć miliona złotych. O tym piszemy na stronie 4.

KK

fot. KP PSP Ostrzeszów



## WYGRAJ PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ!

Konkurs polega na skompletowaniu sześciu fragmentów zdjęcia pralki, umieszczanych w każdym kolejnym numerze gazety. Na 2. stronie znajdziecie Państwo już trzeci element wycinanki. Wśród osób, które dostarczą do redakcji gotową wycinankę (osobiście lub pocztą) do 4 listopada 2016, wylosujemy pralkę automatyczną (z dostawą do domu) oraz 3 czajniki elektryczne.

Wycinanka musi być naklejona na kartkę, na której też będą widniały dane adresowe osoby biorącej udział w konkursie. W zabawie mogą uczestniczyć osoby pełnoletnie (wykluczony jest udział pracowników redakcji oraz ich najbliższej rodziny). Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na publikację i przetwarzanie danych osobowych osób nagrodzonych. Wyniki losowania ogłosimy we wtorek - 8 listopada.

**ZAPRASZAMY DO ZABAWY!**



Z cyklu: Kryminalne historie z Ostrzeszowa i okolic...  
**Bijatyka pod warsztatem** str. 5

**Firma remontowo - budowlana zatrudni doświadczonych pracowników: murarza, hydraulika, elektryka, cieślę budowlanego oraz stolarza do pracy w Holandii tel. 506 529 946**



**DOFINANSOWANIE DO 40%**

**TWOJA INSTALACJA POMOŻE CI ZAOSZCZĘDZIĆ TYSIĄCE ZŁOTYCH**

w ofercie:

- kolektory słoneczne
- panele fotowoltaiczne
- pompy ciepła
- przydomowe turbiny wiatrowe

**NASI INSTALATORZY ZAINSTALUJĄ SYSTEM ODPOWIEDNI DLA CIEBIE**

Kępno  
ul. Kilińskiego 9/12

tel. 518 973 923  
661 055 348

[www.wasta.com.pl](http://www.wasta.com.pl)

[biuro@wasta.com.pl](mailto:biuro@wasta.com.pl)

## SPRZEDAŻ KAMIENIA I WĘGLA

Siedlików 71c [ogrodzkamienia.pl](http://ogrodzkamienia.pl) 785-230-400

RASISTA

Kundel z podwórka Kudłaty, bardzo na cztery łapy chciał zawsze spadać jak koty, gdy przeskakiwał przez płoty. Lecz, że mu nie wychodziło, to się zrobiło niemiło. Kudłaty wyszczerzył zębiska i zaczął gnębić kociska. Wieczorem, w nocy, nad ranem sierściuchy miały przegrane. W wyniku tej awantury na śmierć obraziły się kury, że czemu już ich nie goni... Stąd jasne jest jak na dłoni, że Kudłaty rzeczą oczywistą jest zwykłym, podwórkowym rasistą.

Marek Paprocki

## O polityce senioralnej i nie tylko

„Polska Przyjazna Osobom Starszym” - to tytuł kampanii społecznej skierowanej do seniorów m.in. z powiatu ostrzeszowskiego. Głównym celem projektu jest zwrócenie uwagi ogółu społeczeństwa na sytuację zwiększającą się grupy osób starszych, interwencji w zakresie ochrony ich praw, a także poprawa jakości życia tej grupy społecznej. O tym i o innych bieżących sprawach społeczno-politycznych mówił podczas konferencji prasowej w Ostrzeszowie senator Prawa i Sprawiedliwości - Łukasz Mikołajczyk.

1 października przypada Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Niemalże w przeddzień tego wydarzenia, 28 września odbyło się spotkanie dziennikarzy z przedstawicielem PiS inauguracyjną wspomnianą kampanię. Senator Mikołajczyk już na samym wstępie podkreślał, że polityka senioralna dla rządu Prawa i Sprawiedliwości jest polityką niezmiernie istotną. Jak mówił, w tej kwestii przez okres funkcjonowania rządu PiS wiele już się wydarzyło. Tu wymieniał m.in. działający od 1 września tego roku program leki 75+. Mówił też o planowanych zmianach. Od marca 2017 r. wzrośnie najniższa emerytura - z 882,56 zł do 1000 zł. Wzrosnąć ma również renta socjalna - do 840 zł, oraz renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy - do 750 zł. Senator poinformował także o wzroście - z dniem 1 stycznia 2017 r. - płacy minimalnej do 2000 zł. Minimalna stawka za godzinę pracy od nowego roku będzie wynosiła 13 zł.

Poza tym ma zostać także uruchomiony specjalny program dla Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Wsparcie w tym programie będzie wynosiło 4 mln zł. Pierwsza jego edycja już w październiku. - To pokazuje troskę rządu Prawa i Sprawiedliwości o seniorów. Ja w swojej kampanii wyborczej podkreślałem, że dzieci, młodzież i seniorzy to te grupy społeczne, które są mi niezmiernie bliskie - przypominał senator Mikołajczyk.

Podczas spotkania w ostrzeszowskim biurze PiS przy ul. Sportowej, dziennikarzom została zaprezentowana ulotka „Siedem zasad konsumenta seniora”, która ma zwracać uwagę konsumentów seniorów na różne niebezpieczeństwa, m.in. umowy zawierane przez telefon. - My mamy bardzo wiele interwencji w biurach senatorskich dotyczących właśnie tego typu umów - mówił senator posługując się kilkoma przykładami nabijania w butelkę właśnie osób starszych. Stąd, na ostatnim zjeździe partii w Jachrance - o czym informował - dyskutowano m.in. o tym, by zaostrzyć przepisy dotyczące zawierania umów przez telefon: nie tylko umów telekomunikacyjnych, ale i energetycznych, bankowych, oraz wielu innych. Nim do tego dojdzie, potrzeba trochę czasu. Tymczasem każdy kto został oszukany przez jakąkolwiek firmę może zgłosić się ze swoim problemem do Powiatowego Rzecznika Konsumenta - o czym również przypomina zaprezentowana ulotka, która niebawem będzie rozdawana mieszkańcom naszego powiatu.

W drugiej części spotkania padły pytania dotyczące bieżących spraw społeczno-politycznych kraju, m.in. planowanych zmian w rządzie. Jednak na ten temat Ł.

Mikołajczyk nie chciał się wypowiadać, pozostawiając wszelkie informacje w tym przedmiocie premier Beacie Szydło. Mówił za to o pilnych zadaniach, jak na przykład zaplanowanie budżetu na przyszły rok. Odniósł się do odrzucenia przez Komisję Europejską podatku od sklepów wielkopowierzchniowych. - To jest znowu lobby opozycji i to mnie bardzo irytuje - przyznał. - Chcę podkreślić, że Francja i Holandia taki podatek mają. Oni mogą mieć, ale Polska mieć tego podatku nie może. Będzie oczywiście odwołanie i zaskarżenie tego precedensu - wyjaśniał.

Pytano również o program „500+” i jego ewentualne modyfikacje. Tych, jak zapewniał, póki co nie będzie. - Nie mamy informacji o zmianach w tym programie - wyjaśniał, podkreślając jednocześnie, że to właśnie rząd PiS zatroszczył się o polskie rodziny. - Przez 8 lat poprzednia koalicja PO-PSL nie robiła nic w kierunku polityki prorodzinnej. Nie dała programu, który nazywałby się „500+” czy jakoś inaczej, ale w kontekście odczuwalnej kwoty dla polskich rodzin, a teraz pozwala sobie mówić, że przecież na pierwsze dziecko powinno być. Mnie cieszy fakt, że przychodzą do naszego biura senatorskiego rodzice, którzy dziękują, bo ich dzieci po raz pierwszy wyjechały na kolonie, czy po raz pierwszy mają buty podobne do kolegów, bo ich stać - zaznaczał, nie pomijając faktu, że zdarzają się przypadki zgłoszeń osób, które środki te przeznaczają np. na alkohol. W takich wypadkach podejmowane są interwencje. - Tego nie unikniemy. Zawsze będzie jakiś odsetek osób, które wykorzysta to nie w ten sposób - wyjaśniał. W takich przypadkach inwestowanie w przyszłość dziecka ma wyglądać nieco inaczej. - Będzie możliwość przekazania tych środków w formie obligacji skarbu państwa i wykupienia ich po określonym czasie z większym zyskiem, niż gdyby to wpłacać na lokatę - tłumaczył senator PiS.

Niestety, zmianie uległa prawdopodobna wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Ostrzeszowie, o czym również poinformował przedstawiciel PiS. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, odwiedziny te będą miały miejsce - co prawda jeszcze w tym roku, ale nie w październiku - jak pierwotnie planowano - a w listopadzie. - Prezydent Andrzej Duda jest prezydentem, który jest bardzo otwarty i spotyka się z mieszkańcami, jeździ po Polsce powiatowej i chce rozmawiać z ludźmi - podkreślał senator.

Oprócz spraw pilnych - tych ogólnopolskich: jak reforma oświaty, zmiany w zdrowiu, obniżenie wieku emerytalnego - senator za nie mniej ważne uznał każdą z osób przychodzących do jego biura, którymi także należy się zająć.

Spotkanie to było też okazją do podziękowań. Ł. Mikołajczyk dziękował za dobre funkcjonowanie biura w Ostrzeszowie lokalnym działaczom PiS: Antoniemu chińskiemu, Andrzejowi Manikowskiemu, Wiolecie Marczyk. Jak mówił, bardzo zainteresowaniem cieszą się porady nie dla każdej grupy społecznej. W ciągu tygodni skorzystało z nich 8 osób. Porady miały miejsce w każdy pierwszy i trzeci wtorek



ca od godz. 17 do 18.30. Oprócz tego w biurze w Ostrzeszowie uruchomiono porady dla nauczycieli i porady szkolne dla rodziców - w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca, od godz. 10 do 12, i w każdą drugą i czwartą środę miesiąca - od 16 do 17. Jest też nowość, której nie ma w żadnym innym biurze PiS w regionie. To mianowicie doradztwo zawodowe, które odbywa się w każdy czwartek od 14.30 do 15.30. - Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości chcą uczestniczyć w życiu powiatu ostrzeszowskiego. Tam, gdzie mamy zaproszenia, oczywiście byłoby miło, gdyby tych zaproszeń było więcej, chętnie będziemy z tego korzystali, przyjeżdżali do mieszkańców, słuchali i rozmawiali z nimi - przyznał senator.

(KIR)

## KONKURS

nr 3



Przychodnia **PROSMED**  
Grabów n. Prosną, ul. Wodna 2A

**Gabinety lekarza rodzinnego**  
świadczą usługi w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia

**GABINETY PRYWATNE**

**Gabinet ginekologiczny**  
dr n. med. Mariusz Nawrocki

**Gabinet ortopedyczny**  
dr n. med. Witold Wnukiewicz

**Gabinet endokrynologiczny**  
dr hab.n. med. W. Zieleniewski  
dr n. med. Renata Michalak

**Gabinet urologiczny**  
dr n. med. Tadeusz Niezgoda

**G.diabetologiczny-cukrzyca**  
dr n. med. Marcin Kosmaliński

**Rehabilitacja dzieci i niemowląt**  
dr n. med. Monika Chatian

**Gabinet okulisty**  
lek. med. Joanna Szymczak

**Gabinet kardiologiczny**  
lek. med. Arkadiusz Retwiński

**Chirurgia ogólna i naczyniowa**  
lek. med. Jacek Olejniczak  
lek. med. Andrzej Martynów

**Gabinet reumatologiczny**  
lek. med. Renata Kępska

**Gabinet neurologiczny**  
lek. med. A. Ambroziak-Kędziarska

**Gabinet psychiatryczny**  
lek. med. Marek Kukla

**Pracownia USG**  
lek. med. Dorota Jabłońska

**Rehabilitacja**

Rejestracja i informacja: tel. 62 594 17 60  
więcej na [www.prosmed.com.pl](http://www.prosmed.com.pl)

**Zielarnia Optima**

PN - PT  
9:00 - 17:00

ul. Rynek 3  
Ostrzeszów

SOBOTA  
8:00 - 13:00

ul. Krakowska 5  
Mikstat

apteka **Optima**

PN - PT  
8:00 - 20:00

SOBOTA  
8:00 - 16:00

**Mikstat**  
ul. Krakowska 4

**Grabów nad Prosną**  
ul. Wodna 2A  
(Przychodnia PROSMED)

**Kraszewice**  
ul. Wieluńska 42

**APTEKA BOREK**  
Ostrzeszów ul. Daszyńskiego 1

**Pn - Pt 8:00 - 22:00**  
**Sob 8:00 - 15:00**



Redaktor naczelna  
Beata Daszczyk-Marczewska  
tel. 607 245 705

**MASZ SPRAWĘ,  
ZADZWOŃ!**

Redaktor prowadząca  
Ewa Pilarczyk  
tel. 537 100 655



## WILKI NA NASZYM TERENIE?

**O**tym, że były to wilki, jest przekonany Józef Krawczyk z leśnictwa Krupa (leżącego na pograniczu powiatu ostrzeszowskiego i ostrowskiego), który trafił na nie jakieś 2 tygodnie temu.

Była godz. 8.15. Trzy młode, około półroczne wilczki, bawiły się na zaranym polu. – Z początku myślałem, że to jakieś pieski, które biegają sobie po lesie, ale to jest niemożliwe, żeby trzy jednakowo umaszczone psy były – wspomina J. Krawczyk. – Zabawiały się na uprawie, biegały. Porozumiałem się z synem, który też jest leśnikiem (na północy Polski – red.) i na którego terenie są wilki. Pomierzyłem ślady, odległości łap i dopiero na tej podstawie zgłosiłem, że są – relacjonuje.

Cztery dni później zwierzęta zostały zauważone ponownie. Wtedy wypatrzył je wspomniany syn leśnika. Akurat przeganiały jelenie. – Myślę, że one gdzieś tutaj mają swoją matkę, oddaliły się i starają się być samodzielne – uważa J. Krawczyk. – Było bardzo sucho i nie dało się ustalić nic więcej po śladach. Jak popada trochę, to na tych drogach będą ślady, a zimą będziemy widzieć już dokładnie.

Ostrożnie do tych informacji podchodzi Nadleśniczy Nadleśnictwa Antonin, pod które to podlega leśnictwo Krupa, Adam Całka. – Czy to są wilki? Ja uważam, że tak, natomiast są pewne cechy, dlatego chcieliśmy, żeby specjaliści, którzy się tym zajmują, wypowiedzieli się – tłumaczy. By mieć stuprocentową pewność, nagranie z fotopułapki, na którym widać tylko 2 wilki, przesłano do specjalistów w Białowieży. Wyniki będą znane za kilka dni. Jedyne co może potwierdzić A. Całka to to, że są to faktycznie osobniki młode, na pewno z miotu tegorocznego i że widziane były po stronie ostrzeszowskiej leśnictwa. – Mimo, iż pracuję w lesie, nie miałem okazji spotkać wilka. Widzieliśmy je w atlasach, na filmach. Nie chcemy robić sensacji, bo jeśli jej nie ma... – dodaje.

Tymczasem wieści o niespotykanym gościu dotarły również do Nadleśnictwa Przedborów. – Nie pamiętam, żeby tu wilki kiedykolwiek były. To jest pierwsza taka wizyta. Cieszymy się z tego oczywiście, bo jest to kolejne urozmaicenie tego środowiska natural-



nego, wzbogacenie. Może myśliwi będą mniej zadowoleni, bo mają konkurencję, i to taką solidną – mówi Marek Nowel z Nadleśnictwa Przedborów. Według leśników, opowieści o atakach wilków na ludzi można włożyć między bajki. Wszyscy zgodnie zapewniają, że nie ma czego się bać. – Nie znam historii przedwojennych i powojennych, żeby wilk zaatakował człowieka – mówi Nowel. – Wilk zaatakuje, kiedy jest sam zaatakowany, jeżeli ktoś myśli, że to jest pies i zacznie go „szturczać”, to zacznie się bronić, natomiast wilki unikają ludzi, to stuprocentowa pewność. Trzeba mieć kolosalne szczęście, żeby trafić na niego, tym bardziej, że te zwierzęta pokazały się na naszym terenie po raz pierwszy.

Tak samo uważa A. Całka. – Nie ma obaw, takie historie są, ale w „Czerwonym Kapturku” – żartuje. – Wokół tego gatunku krąży wiele mitów i zakłamań – dodaje.

Bądź co bądź, jeśli eksperci z Białowieży potwierdzą, że mamy do czynienia faktycznie z wilkiem, będzie to ewenement na naszym terenie. Ostatni raz zwierzęta te były widziane tu jakieś 30 lat temu, o czym mówi nam leśniczy z Krupy. Wtedy też zauważono je w okolicach Antonina i Rybina (gm. Kobyła Góra). Niewykluczone, że mogą też być w innych miejscach niedaleko nas. – Prawdopodobnie na terenie Przedborowa one już gdzieś tam od strony Antonina chodzą i penetrują, a wiadomo, że ich głównym pożywieniem są ssaki kopytne, typu sarna, jelen... – wyjaśnia

M. Nowel zwracając uwagę na to, że migracja tych zwierząt przybiera na sile. Wilki przeszły już poza granice Niemiec, w kierunku Danii i Holandii, chociaż są tam raczej ubogie tereny leśne. Jednak wilk to wielki pożytek dla ekosystemu. – Jest ich po prostu coraz więcej. To są zwierzęta terytorialne, które raczej bytują na jednym terytorium i gdzieś muszą sobie je znaleźć – tłumaczy przedstawiciel Nadleśnictwa Przedborów. – To może być stadko migrujące, gdzieś tutaj się zatrzyma na chwilę i pójdzie dalej. Jak to będzie dalej, nie możemy powiedzieć. Wszyscy obserwujemy.

Jedyną niepokojącą informacją jest ta, iż prawdopodobnie jeden z trzech wilczków 1,5 tygodnia temu został śmiertelnie potrącony na „jedenastce” pomiędzy Ostrzeszowem a Niedźwiedziem. Niestety, nigdzie nie udało nam się potwierdzić tej wiadomości: ani w obu nadleśnictwach, ani w straży miejskiej, nawet u Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nikt o takim zdarzeniu nie słyszał, choć nasz rozmówca twierdzi, że na jezdni leżał na pewno wilk. – Może to był pies. Ludzie dopowiadają – usłyszeliśmy od jednego z naszych rozmówców. To właściwie mogłoby wyjaśniać, dlaczego na nagraniu widać tylko 2 sztuki. Ale są to tylko nasze domysły. Jak tylko będziemy w posiadaniu informacji z Białowieży, przekazanych nam przez Nadleśnictwo Antonin, natychmiast je opublikujemy.

(KIR)

fol.sxc.hu

## Komendant Bieniek żegna się z Ostrzeszowem

**W**łaśnie dziś – 4 października – ka z Komendą Powiatową Policji w Ostrzeszowie żegna się jej komendant insp. Dariusz Bieniek. Dotychczasowy szef ostrzeszowskiej policji będzie teraz nadzorował pracę funkcjonariuszy w Komendzie Miejskiej Policji w Kaliszu.

Informację o planowanym przeniesieniu insp. Dariusza Bienieka podaliśmy przed tygodniem w przypadku nadkom. Jerzego Kupaja, którego przed dwoma miesiącami wskazywano na nowego szefa kępińskiej policji. Do nominacji jednak nie doszło. Kupaj pozostał w Ostrzeszowie. Teraz jego nazwisko znów przewija się wśród potencjalnych następców insp. Bienieka. Póki co nadkomisarz będzie pełniącym obowiązki komendanta. Czy ta zmiana otrzyma akt powołania na stanowisko Komendanta Miejskiej Policji w Kaliszu, gdzie zastąpi inspektora

Mirosława Ścisłego.

Przypomnijmy, D. Bieniek ostrzeszowskiej komendzie szefował od 7 marca 2006 roku. Trafił tu jako 37-letni funkcjonariusz w stopniu nadkomisarza i zastąpił na stanowisku komendanta Władysława Miszkielew.

O odejściu insp. Bienieka mówiono od tygodnia. I tym razem informacja ta się potwierdziła. Inaczej niż w przypadku nadkom. Jerzego Kupaja, którego przed dwoma miesiącami wskazywano na nowego szefa kępińskiej policji. Do nominacji jednak nie doszło. Kupaj pozostał w Ostrzeszowie. Teraz jego nazwisko znów przewija się wśród potencjalnych następców insp. Bienieka. Póki co nadkomisarz będzie pełniącym obowiązki komendanta. Czy ta zmiana otrzyma akt powołania na stanowisko Komendanta Miejskiej Policji w Kaliszu, gdzie zastąpi inspektora

(KIR)



**DEBATY  
SPOŁECZNE  
2016**

**DECYDUJMY WSPÓLNIE**

KOMENDANT POWIATOWY POLICJI  
W OSTRZESZOWIE  
ZAPRASZA DO UDZIAŁU W DEBACIE SPOŁECZNEJ  
DOTYCZĄCEJ BEZPIECZEŃSTWA  
NA TERENIE DZIAŁANIA  
KOMISARIATU POLICJI W GRABOWIE NAD PROSNĄ  
(Miasto i Gmina Grabów nad Prosną, Miasto i Gmina Mikstat,  
Gmina Kraszewice, Gmina Czajków, Gmina Doruchów)

DEBATA ODBĘDZIE SIĘ

W DNIU 20.10.2016 r.  
O GODZ. 16:00 - 18:00  
W Sala Ochotniczej Straży Pożarnej  
w Grabowie nad Prosną  
ul. Kolejowa  
63-520 Grabów nad Prosną



**CENTRUM UBEZPIECZEŃ „THOMAS”**  
Ul. Chmielna 4, Ostrzeszów (naprzeciwko galerii Borek)  
e-mail: polisa@thomas.org.pl Tel.: 697 224 224 / 62 730 34 43

polisa@thomas.org.pl  
Porównujemy oferty w ponad dwudziestu towarzystwach ubezpieczeniowych.

Oferuje sprzedaż ubezpieczeń:

- ✓ komunikacyjnych,
- ✓ życiowych,
- ✓ majątkowych (mieszkania, OC firm, itp.)
- ✓ turystycznych,
- ✓ NNW (w tym szkolne),
- ✓ Assistance (w tym ADAC) oraz innych.

Ponadto, rejestrujemy pojazdy i załatwiamy formalności związane z Akcyzą.  
Zapraszamy!!!

**SPRZEDAŻ:**

- PODBITKI
- DESKI TARASOWEJ Z MODRZEWIA SYBERYJSKIEGO,
- BOAZERII

TEL: 693-602-602

**USŁUGI BUDOWLANE**  
budynki od podstaw  
układanie płytek  
ocieplenia  
regipsy

sprzedaż,  
wycena, montaż  
okien i drzwi

TEL: 500 846 673

**USŁUGI ELEKTRONICZNO-ELEKTRYCZNE**  
instalacje elektryczne  
serwis RTV  
domofony, alarmy,  
monitoring  
montaż TV SAT  
naprawa laptopów

**SŁAWOMIR NOWAK**  
TEL: 606 875 373

## Z KARTOTEKI 997

## Uderzył w drzewo. Był pijany?

**Kierujący peugotem, 24-letni mężczyzna, na prostym odcinku drogi uderzył w drzewo. Niewykluczone, że w chwili zdarzenia mógł znajdować się pod wpływem alkoholu. Odpowiedź da badanie krwi.**

Do zdarzenia doszło w sobotę, 29 września, około godziny 19.30 w Grabowie Wójtostwo. Na drodze wojewódzkiej 450 kierujący peugotem 206 24-letni mieszkaniec Zamościa (powiat ostrowski), z nieustalonej dotąd przyczyny zjechał kierowanym przez siebie autem na przeciwny pas ruchu i zatrzymał się na drzewie. By go wydobyć, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu. – Na miejsce zostały zadysponowane dwa zastępy straży pożarnej – jeden z OSP Grabów nad Prosną oraz drugi z JRG Ostrzeszów. Podstawowym działaniem straży pożarnej było wykonanie rozcięcie konstrukcji pojazdu narzędziami hydraulicznymi. Po ewakuowaniu nieprzytomnego mężczyzny z pojazdu został on przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego – tłumaczy mł. asp. Patryk Moś z KP PSP Ostrzeszów. Kierowcę przewieziono do szpitala w Ostrowie Wlkp. Ma złamaną lewą nogę. Co było przyczyną wypadku, nie wiadomo. Możliwe, że 24-latek wsiadł za kółko będąc na „podwójnym gazie”. – Jak ustalono w toku wykonywanych czynności, od kierującego czuć było woń alkoholu, lecz odmówił on poddostępu do osoby poszkodowanej przez niego w wydechnym powietrzu, w związku z



powyższym pobrano krew do badania – poinformowała Magdalena Hańdziuk z ostrzeszowskiej komendy policji.

Trwają dalsze czynności w tej sprawie.

RED

KK, fot. KP PSP Ostrzeszów

## Na „podwójnym gazie” prosto do sądu (26.09.2016 r.)

Nietrzeźwy, 23-letni mieszkaniec Grabostawu (powiat sieradzki), kierował samochodem ciężarowym marki MAN wraz z przyczepą marki Krone. Mundurowi zatrzymali go w poniedziałek, 26 września, około 8.30 na ul. Wieluńskiej w Kraszewicach. Odważny i zarazem nierozważny kierowca miał 0,34 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Stracił uprawnienia do kierowania. Teraz może szycować się na wizytę w sądzie.

## Chciał naciągnąć? (29.09.2016 r.)

W ubiegły czwartek, w godzinach popołudniowych, pewien doruchowianin powiadomił policję, że jakiś pojazd uszkodził jego samochód. Zdarzenie miało mieć miejsce w rejonie Galerii Borek. Po sprawdzeniu nagrania z monitoringu okazało się, że nic podobnego nie miało miejsca. No i niestety coś nie wyszło, bo mieszkaniec Doruchowa zamiast „urządzić” kogoś, narobił kłopotów sobie i to on wrócił do domu z mandatem.

## Chyba coś poszło nie tak... (27.09.2016 r.)

42-latką z gminy Grabów nad Prosną kierowała samochodem marki renault modus i doprowadziła do stłuczki. Zdarzenie miało miejsce we wtorek, 27 września, około godziny 10 na ul. Piastowskiej w Ostrzeszowie. Sprawczyni nieprawidłowo wykonywała manewr skrętu w lewo i zderzyła się z volkswagenem crafterem, którym kierował 48-letni mieszkaniec Kszczonowa. Zarówno on, jak i grabowianka byli trzeźwi, więc nieostrożność kobiety poskutkowała tylko mandatem karnym.

## Nocka w areszcie i człowiek od razu trzeźwiej myśli (29.09.2016 r.)

28 września na odsiadkę trafił 51-letni mieszkaniec Mąkoszyc. Jak to często bywa, powodem był alkohol i awantura domowa. Furiat, mimo wielokrotnych wezwań policji do zachowania spokoju, miał ich w przysłowiowym nosie. Nie reagował na polecenia i stwarzał wyraźne zagrożenie dla zdrowia i życia zarówno swojego, jak i pozostałych domowników. W organizmie krzykacza wykazano 1,33 mg/l alkoholu. Ostatecznie policjanci postanowili zabrać go na wycieczkę do Ostrzeszowa i zameldować w policyjnym „hotelu” dla takich delikwentów.

## Dzicza armia napadła na kierowców (27.09.2016 r.)

Choć brzmi to dość zabawnie, to kierowcom, którzy przejeżdżali w ubiegły wtorek, około godziny 20, drogą krajową nr 11 przez miejscowość Rogaszyce, do śmiechu na pewno nie było. Nie bacząc na nic, stado dzików wbiegło na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd marki citroen berlingo. „Zaatakowanym” samochodem kierował 31-latek z miejscowości Turze. Podczas starcia, konie mechaniczne okazały się być silniejsze od czarnej armii. Dwa dziki zginęły na miejscu, po czym dodatkowo przejechała po nich jeszcze ciężarówka marki MAN wraz z naczepą, którą kierował 33-letni mieszkaniec Kościerzyny. Kierowcy byli trzeźwi. Niestety, oba auta zostały uszkodzone. Zwierzyna została zabezpieczona do badań przez Powiatowego Lekarza Weterynarii zgodnie z wytycznymi o afrykańskim pomorze świń. I tak zakończyła się ta „dzicza” napasła.

## Bliskie spotkanie na drodze (29.09.2016 r.)

Niestety, spotkanie niezbyt miłe, bo doszło do niego w wyniku kolizji i zakończyło na uzyskaniu mandatu. Miało ono miejsce w czwartek, 29 września, przed godziną 17 na ul. Kościuszki w Ostrzeszowie. 47-letni mieszkaniec Mikstatu, kierując samochodem marki volkswagen transporter, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu i najechał na tył audi Q7. Tym kierowała 31-latką z Brzezin.

## Felerny piątek (30.09.2016 r.)

Choć nie trzynastego, to jednak pechowy był ostatni piątek dla 32-latką z Ostrzeszowa i 24-latką z gminy Doruchów. Mężczyzna około godziny 8.30, kierując busem marki volkswagen, w miejscowości Mikstat -Pustkowie nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu i uderzył w tył samochodu marki opel, którym kierowała kobieta. Na szczęście wszystko odbywało się na trzeźwo. Kierowca busa dostał mandat. Teraz pewnie będzie już pamiętał o przepisowym odstępie.

## Szukał guza? (01.10.2016r.)

Tajemniczy mężczyzna na terenie parku Jana Pawła II w Ostrzeszowie, w ubiegłą sobotę po południu bez powodu zaczepiał przebywające tam osoby. Choć zamiary gagatka nie są znane, to można się domyślać, że szukał on po prostu przystojniwego guza. Niestety, policji nie udało się go spotkać w parku, ale w trakcie pełnienia dalszej służby został zatrzymany. Za zakłócanie ładu i porządku w miejscu publicznym dostał mandat.

## OPRACOWAŁA (KK) NA PODSTAWIE KPP OSTRZESZÓW

## Niemile „spotkanie” w sąsiednim powiecie

**We wtorek, 27 września na ul. Pożnańskiej w Kępnie doszło do kolizji drogowej z udziałem 3 pojazdów. Za kierownicą dwóch z nich siedzieli ostrzeszowianie.** Tym z kolei jechał mieszkaniec gminy Kępno. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Sprawca wrócił do domu z mandatem. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Sprawca wrócił do domu z mandatem. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi. Sprawca wrócił do domu z mandatem.

KK

## Citroen uderzył w drzewo. 16-latką w szpitalu

**Do ostrowskiego szpitala trafiła 16-letnia mieszkanka gminy Mikstat. Pojazd, w którym się znajdowała, wjechał w przydrożne drzewo.**

Wypadek miał miejsce w niedzielę, 2 października, o 3 nad ranem, na drodze krajowej nr 25 w miejscowości Kotowskie. 26-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego, kierując samochodem marki citroen, będąc na łuku nagle wypadł z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznała 16-letnia pasażerka, którą hospitalizowano w szpitalu w Ostrowie Wlkp. Dziewczyna obecnie przebywa na oddziale chirurgii dziecięcej i traumatologii. – Jest w stanie ogólnym dobrym, nie zagrażającym życiu. Przeszła zabieg operacyjny, ale w najbliższych dniach powinna już zostać wypisana – informuje rzecznik prasowa placówki, Joanna Pawlaczyk. Pozostałym trzem pasażerom nic się nie stało. Wiadomo, że kierowca był trzeźwy. Policjanci ustalają szczegółowe okoliczności zdarzenia.

KK, fot. KP PSP Ostrzeszów



## Powódź w domu – gmina bez wody

**Na około 250 tysięcy złotych oszacowano straty po zalaniu budynku mieszkalnego położonego przy ul. Łąkowej w Doruchowie. Gmina przez kilka godzin pozbawiona była bieżącej wody.**

Wiadomość o nieszczęśliwym zdarzeniu dotarła do strażaków ostatniego dnia września, w piątek 30., kilka minut po godzinie 17. Zadysponowany został 1 zastęp, w sumie 6 ratowników z Ochotniczej Straży Pożarnej w Doruchowie. To, co zobaczyli na miejscu, budziło grozę. Dom mieszkalny zalany był na całej powierzchni parteru. Woda sięgała około 1,20 metra wysokości. Natychmiast przystąpiono do wypompowywania. Okazało się, że uszkodzeniu uległa gminna magistrala sieci wodociągowej, co oznaczało, że rurą umiejscowioną pod

zalany budynek płynie woda zaopatrująca większą ilość mieszkańców Doruchowa. Podczas gdy strażacy dalej wypompowywali wodę, na miejsce przybyły służby komunalne oraz koparki. Dopływ wody został zamknięty w całej gminie Doruchów, a służby



wykonywały wykopy w celu usunięcia awarii.

Działania strażaków zakończyły się po ponad 3 godzinach, służby komunalne natomiast pracowały dalej. Właściciel zalanego budynku poniósł straty w wysokości około ćwierć miliona złotych.

KK, fot. KP PSP Ostrzeszów

## Nawet na „zebrze” nie jest bezpiecznie

**64-letnia mieszkanka gminy Kobyla Góra trafiła do szpitala po tym, jak potrącono ją na oznakowanym przejściu dla pieszych.**

Zdarzenie miało miejsce w środę, 28 września, tuż po godzinie 19 przy pl. Wiosny Ludów w Kobylej Górze. Sprawca to 20-letni mieszkaniec gminy

Kraszewice, który kierował samochodem marki volkswagen golf. Mężczyzna najwyraźniej nie obserwował zbyt bacznie na obserwacji. Sprawca słono zapłacił za swoją nieostrożność. Policja nałożyła na niego mandat w wysokości 500 złotych. Na szczęście był trzeźwy.

KK

# WYDZIERANIE SOBIE DRÓG

**Pierwsza powakacyjna sesja Rady Powiatu Ostrzeszowskiego odbyła się w piątek, 30 września. Zmobilizowani i gotowi do pracy rajcy tym razem debatowali w 14-osobowym składzie. W programie spotkania znalazła się między innymi informacja o funkcjonowaniu Domów Pomocy Społecznej w Marszałkach, Kochłowach i Kobylej Górze, a także Zakładu Aktywności Zawodowej w Książenicach. Ponadto radni przyjęli 6 uchwał. Najbardziej kontrowersyjnym tematem piątkowej sesji była kwestia współpracy powiatu z gminą Mikstat i o tym dyskutowano najdłużej.**

## SPORTOWE CHLUBY POWIATU

Tuż przed rozpoczęciem sesji miała miejsce wyjątkowa chwila. Wyjątkowa przede wszystkim dla jej bohaterów, którymi byli: Kornel Warszawski, Mikołaj Jakóbczak i Nikodem Wylega. Cała trójka to wybitni sportowcy, którzy reprezentują powiat ostrzeszowski w zawodach na szczeblu krajowym i europejskim. Ich fantastyczne osiągnięcia postanowili docenić również powiatowi samorządowcy. Starosta Lech Janicki wraz z przewodniczącą Rady Powiatu Marianną Powązką i przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Wojciechem Bąkiem, w asyście przewodniczącego Rady Powiatowej Zrzeszenia LZS Edmunda Tetlaka przekazali dla sportowców, a także ich rodziców listy gratulacyjne. Pokróćce przedstawiona została również charakterystyka zawodników. Do najważniejszych osiągnięć Kornela Warszawskiego w roku 2016 należą: I miejsce w pchnięciu kulą 5 kg, a także II miejsce w rzucie dyskiem podczas Mistrzostw Polski juniorów młodszych Zespołów Sportowych w Zamościu, I miejsce w pchnięciu kulą i I miejsce w rzucie dyskiem podczas Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży Mistrzostwa Polski juniorów młodszych we Wrocławiu, VII miejsce w rzu-

ciem dyskiem na Mistrzostwach Europy Juniorów Młodszych 2016. Kornel jest również Mistrzem Polski w zawodach halowych w Spale w pchnięciu kulą. Jego trenerem jest Antoni Winny z LKS „Orkan” Ostrzeszów.

Mikołaj Jakóbczak może poszczycić się zdobyciem II miejsca w 7-boju w Halowych Mistrzostwach Polski LA w Spale, III miejsca w 10-boju w Mistrzostwach Polski juniorów w LA Warszawa, a także VI miejsca w biegu na 1100 m ppł. podczas Mistrzostw Polski juniorów w LA Biała Podlaska. Mikołaj Jakóbczak jest także członkiem kadry narodowej w 10-boju. Trenuje go Dawid Sobieraj, trener II klasy sportowej LKS „Orkan” Ostrzeszów. Trzeci z nagrodzonych - Nikodem Wylega w roku 2016 zajął VI miejsce na Mistrzostwach Polski juniorów w biegu na 400 m ppł. i VII miejsce w biegu na 110 m ppł.



## PLACA WZRASTA

### – ŚRODKÓW BRAK

Mimo iż radni zdecydowali się przyjąć informację o funkcjonowaniu Domów Pomocy Społecznej w 2015 roku bez odczytywania podczas sesji, to nie obyło się bez pytań. - *Od nowego roku wzrasta płaca minimalna. Mam pytanie do pana dyrektora: skąd pan weźmie pieniądze na podwyższenie płac pracowników?* - dopytywał dyrektora

trójki dyrektorów Domów Pomocy Społecznej położonych na terenie powiatu. Samorządowiec chciał dowiedzieć się, jakie konsekwencje finansowe przyniesie ze sobą wzrost płac minimalnych w odniesieniu do każdej z placówek. W dyskusję włączył się też radny Stanisław Hemmerling, wyraźnie niezadowolony, że temat wzrostu minimalnej płacy wywołuje takie zamieszanie. - *Pan starosta wie, że grono pielęgniarek zatrudnionych w DPS wyrażało swój bunt*

co do tego nędznego wynagradzania i ten problem istniał od lat, nieregulowany w ogóle – mówił. Jego zdanie jest jednoznaczne, podwyżki płac minimalnych dla pracowników DPS są niewątpliwie słuszne i pieniądze muszą się znaleźć. Na słowa radnego Hemmerlinga dłużny nie pozostał starosta, który podkreślał, że nikt nie powiedział podczas sesji złego słowa na podwyżki. Zadanie to jednak należeć będzie do państwa i to właśnie z budżetu państwa powinno być ono finansowane. Budżet powiatu nie jest w stanie udźwignąć takiego obciążenia.

## IESZCZE SIĘ TAKI NIE URODZIŁ, CO BY WSZYSTKIM DOGODZIŁ

- *Mnie niepokoi wymuszanie przez samorządy gminne, burmistrzów i wójtów remontów czy budowy nadmiernej dróg kosztem innych gmin. Nie dotyczy to Mikstatu. Mikstat zawsze stara się być w dyskusji uczciwy. Czy był Ibron burmistrzem, następny i tak dalej, nigdy nie miał takiego podejścia, że apetyt rośnie w miarę jedzenia – rozpoczął temat radny K. Obsadny. Wyraźnie zniesmaczony samorządowiec dotychczasową sytuacją chciałby, aby drogi powiatowe remontowane były z uwagi na ich rzeczywisty stan. W pierwszej kolejności oczywiście te, które są w najgorszej formie. - Mówię, trochę więcej wspólne go zaufania i na przyszłość jakaś wspólna komisja, czy to przewodniczący i po jednym radnym z danej gminy, wizyta, ale to rozstrzygnięcie musi być na zasadzie konsensusu, a nie kto silniejszy, to ma więcej głosu. Bo my jako gmina Ostrzeszów mamy 6 głosów i potrzebne są jeszcze nam 3 głosy i wszystko przegłosujemy. Proszę państwa, nie na tym to polega – ciągnął dalej Obsadny.*

Jak się chwilę później okazało, jego wypowiedź była początkiem burzy, burzy w której piorunami jako pierwszy ciskał radny S. Hemmerling. Znów wszystko rozbijało się o kwestie finansowe. W przeciwieństwie do Obsadnego Hemmerlingowi nie podoba się współpraca powiatu z gminą Mikstat. Głównym powodem niezadowolenia była głośna w ostatnich tygodniach sprawa remontu drogi powiatowej na trasie Siedlików – Kaliszkowice Ołobockie w miejscowości Przedborów. Remont ten sfinansować mają po połowie: powiat i gmina Mikstat. Jak można było wywnioskować, radny jest przekonany, że pieniądze, które powiat przeznaczy na modernizację tego odcinka, znalazłyby lepsze zastosowanie na remonty dróg w gminie Kobyla Góra. Nawiązywał on również do rzekomych powiązań politycznych działaczy, dzięki którym, jak uważa Hemmerling, inwestycja ta doj-

dzie do skutku.

Na takie zarzuty starosta nie mógł pozostać obojętny. - *Panie Hemmerling, pan dużo krzywdy robi i szkody swoimi wypowiedziami co do współpracy z Mikstatem, bo to jest gmina, która dała nam 200 tysięcy po to, żebyśmy za 400 tysięcy zrobili inwestycję. Gdyby tak z każdą gminą współpracować, to byśmy byli naprawdę do przodu. I niech pan troszkę spróbuje to ogarnąć, bo mam wrażenie, że pan tego nie rozumie. Nie wolno tego typu sądów wygłaszać, a jeśli się wygłasza, to trzeba mieć pewne podstawy. Ja mam naprawdę dużo szacunku do sposobu podejścia do problemów naszych dróg powiatowych ze strony tej gminy – mówił Lech Janicki.*

Na sali sesyjnej obecny był również przedstawiciel Mikstatu, asystent burmistrza Henryka Zielińskiego – Tomasz Maciejewski. Mimo stanowczego komentarza ze strony wójtka powiatu, ten również dodał swoje zdanie. - *Pomimo iż pan starosta mówiąc o roku miłosierdzia, apeluje, żeby pewnych rzeczy nie komentować, to niestety nie da się nie skomentować słów pana Hemmerlinga o współpracy z gminą Mikstat. Jednym zdaniem jakbym miał to zrobić, to bym powiedział tylko tyle: panie radny, przed tutejszym urzędem stoi mój samochód, ja zapraszam, przewiozę pana, pomimo tego, że bardzo rzadko korzystam z tej drogi, bo jej unikam. Przewiozę pana tą drogą, zastosuję się do znaku, jaki tam jest - 50 na godzinę, bardzo szybko pan zmieni zdanie na temat tego, co pan powiedział – przeciwestawiał się Maciejewski.*

Dyskusja nie należała do miłych. Wyraźnie zirytowany Maciejewski swoją wypowiedź zakończył dosadnymi słowami, iż mieszkańcy Przedborowa mają takie same prawa jak mieszkańcy Kobylej Góry i nikt nikomu łaski nie robi. Podkreślił również, że dofinansowując drogę powiatową to gmina Mikstat pomaga powiatowi, a nie na odwrót. - *I proponuję wrócić do pierwszego zdania. Samochód czeka. Ja jeszcze mam chwilę czasu. Jak pan sobie życzy, przewiozę pana – skwitował.*

I to nie przemówiło do radnego Hemmerlinga. Powiedział co prawda, iż nie jest przeciwny inwestycji, aczkolwiek nadal uważał, że powiatowe środki są niesprawiedliwie rozdzielane, nie wspominając już o innych aluzjach dotyczących zapewniania sobie, jak mówił, „ciepłych posadek na przyszłość”.

Kto w tym sporze miał rację, niech każdy odpowie sobie wedle własnego uznania. Jedno jednak jest pewne, mimo wielkich starań wszystkim dogodzić się nie da.

KK

## Z cyklu: Kryminalne historie z Ostrzeszowa i okolic...

### Bijatyka pod warsztatem

**Zajmował się ściąganiem zaległych podatków od mieszkańców Ostrzeszowa. Okazało się to zaledwie bardzo niebezpiecznym. Pewnego dnia zaatakował go mężczyzna, któremu chciał odebrać należące do niego rzeczy. Co gorsza rzucili się niego i inni mieszkańcy miasta, bijąc i maltretując urzędnika. Oberwało się także ochraniającemu go policjantowi.**

Najkrócej mówiąc sekwestratorzy zajmują się ściąganiem długów. Jeden z takich sekwestratorów zatrudniony był przed wojną w ostrzeszowskim Urzędzie Skarbowym. Nie znamy jego nazwiska, za to wiemy, że bardzo źle wspominał dzień 18 lipca 1934 roku. Wówczas to zajmował się odbieraniem mieszkańcom miasta należących do nich rzeczy. Oczywiście chodzi o tych zadłużonych wobec „skarbowki.” Ówczesne prawo potrafiło być bardzo skuteczne. Gdy ktoś nie płacił podatków, to wysyłano urzędnika, który nie bawił się w

ceregiele, tylko zabierał należące do zadłużonych osób przedmioty, po to, by je później sprzedać.

Tym właśnie w tamten ciepły lipcowy dzień zajmował się bohater tego tekściku. Znał życie i wiedział, że mogą go spotkać różne przykrości. Dlatego też towarzyszył mu pomocnik i, co ważniejsze, policjant. Wszyscy trzej panowie zajechali w pewnym momencie pod, znajdujący się przy ulicy Sienkiewicza, warsztat mistrza ślusarskiego Czwordona. Nasz sekwestrator nie zamierzał się nad nim litować, ani wdawać w dyskusje i od razu zaczął zabierać jego rzeczy. Jak napisano w ówczesnej gazecie, brał „narzędzia pracy” mistrza Czwordona.

To doprowadziło go do szału. Jego małżonkę również. Oboje rzucili się na sekwestratora i policjanta. Wywiązała się awantura oraz szarpanina. Hałasy spowodowały, że wkrótce wokół kamienicy zgromadził się tłum, który zdecydowanie nie nale-

żał do zwolenników przestrzegania prawa. Mieszkańcy zaczęli bowiem głośnym krzykiem wyrażać swój sprzeciw i niechęć (delikatnie rzecz ujmując) wobec obu funkcjonariuszy państwowych. To jednak był dopiero początek awantury.

Po chwili bowiem kilku mężczyzn postanowiło ruszyć „z pomocą” ślusarzowi. Doskoczyli do sekwestratora oraz policjanta, zaczęli ich bić i poniewierać. I to jednak nie koniec. Podczas bijatyki pościągano z wozów i zabrano dużą część przedmiotów, odebranych w tym dniu mieszkańcom miasteczka. Co więcej, skradziono sekwestratorowi jego własny rower oraz teczkę z dokumentami. Gdy w końcu te uliczne zamieszki udało się opanować, aresztowano Czwordona oraz innego agresywnego mieszkańca Ostrzeszowa, pana Lachowskiego.

**Damian Szymczak**

**Źródło:**

**„Orędownik”, nr 164 z 1934 r.**

# Kolejna emocjonująca sesja w Kraszewicach

**T**emat szkoły w Głuszynie, zebrania wiejskiego ulicy Wieluńskiej oraz dróg gminnych – to główne sprawy, które w piątek – 23 września pochłonęły radnych gminy Kraszewice. Obrady ponownie zajęły samorządowcom kilka godzin i jak zwykle obfitowały w emocje.

Zanim jednak przystąpiono do porządku obrad, minutą ciszy uczczono pamięć Kazimierza Zadki, radnego gminy z lat 80. Gościem sesji był starosta Lech Janicki, który przybliżył zebranym tematy związane nie tylko z gminą Kraszewice, ale i całym powiatem. Mówił m.in. o ostrzeszowskim szpitalu i jego największym kłopotcie, czyli rozbudowie i standaryzacji. Na to jest czas do końca 2017 roku, ale problemem – jak zwykle – są pieniądze. Ogłoszony przetarg został unieważniony, bo złożone oferty przekraczały 20 mln zł, kiedy to koszty inwestycji szacowano na około 11 mln zł. – Będziemy szukać różnych wariantów, przede wszystkim pomniejszenia kosztów inwestycji, ograniczenia pewnych zadań – tłumaczył Janicki. Starosta odnosił się też do „rewolucji” w oświacie. Mówił również o pracach na i przy drogach powiatowych biegnących przez gminę Kraszewice, oraz o planach na najbliższe lata.

Po wystąpieniu wójt powiatu przyszedł czas na sprawozdanie wójta z pracy w okresie międzysesyjnym. Paweł Koprowski mówił m.in. o uzyskaniu dofinansowania na termomodernizację budynku szkoły w Kuźnicy Grabowskiej oraz o odrzuconym projekcie na budowę przedszkola. Z podobnym problemem boryka się wiele innych samorządów, dlatego konkurs ten zostanie najpewniej powtórzony. O przyszłość przedszkola pytała radna Aniela Puchała. – Mamy pełną dokumentację i musimy zastanowić się, co dalej – odparł P. Koprowski. – Będzie na pewno kolejna edycja tego konkursu i na pewno do niego przystąpimy – zapewniał.

## 10 UCZNIÓW W SZKOLE

Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, komisja oświaty pod przewodnictwem Adeli Puchały przeprowadziła kontrolę placówek oświatowych na terenie gminy. Wnioski, jakie



Tylko przewodniczący Artur Chowański opowiedział się za przyjęciem uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

z niej wysnuto, to m.in. potrzeba zagospodarowania terenu przy budynku szkoły w Jeleniach, by dzieci częściej mogły przebywać na świeżym powietrzu, oraz zastanowienie się nad dalszymi losami Szkoły Podstawowej w Głuszynie. Radna wskazała na kilka niedociągnięć w placówce: brak skoszonej trawy na boisku, ubytki w ogrodzeniu szkoły, niezabezpieczone boczne drzwi, mała sala gimnastyczna, ale – co najbardziej istotne – w klasowych ławach zasiada tylko 10 uczniów z klas I-VI. W związku z tym komisja zaproponowała, by zmniejszyć liczbę oddziałów do klas I-III, lub pozostawić tylko oddział przedszkolny i „zerówkę”. W tym miejscu radna przedstawiała stan liczebny poszczególnych klas: klasa II łączona jest z III. Nie ma klasy I i IV. Klasa V łączona jest z klasą VI i jest w niej troje uczniów. – Te dzieci nie mają szansy, żeby na zajęciach wychowania fizycznego zagrać w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę – mówiła. – Te dzieci są po prostu bardzo pokrzywdzone, że od nowego roku szkolnego nie rozpoczęły, przynajmniej te osoby uczęszczające do klasy V i VI, nauki tutaj w szkole w Kraszewicach, gdzie jest taka wspólna baza, jeśli chodzi o prowadzenie zajęć wychowania fizycznego. Szkoda tych dzieci.

Inny problem, który podnosiła, to zapuszczony teren przy szkole w Głuszynie. – Tam było oczko wodne, specyficzna roślinność, aż miło było tam posiedzieć – mówiła przewodnicząca oświaty. – Jak gdyby nie ma tam gospodarza... Gdzie są ci rodzice, którzy obiecywali, że będą dbać, będą pomagać, i że ta szkoła będzie nadal pięknie

wyglądać?

Z opinią tą nie do końca zgodził się sołtys Głuszyny Stanisław Adamus, który podkreślał, że wszystko w szkole muszą zrobić rodzice. Poza tym, kiedy placówka była filią szkoły w Kraszewicach, były pieniądze na jej utrzymanie. – Jest nagonka na Głuszynę, bo te dzieci są potrzebne w Kraszewicach – stwierdził. – Nie, tylko dobro dziecka trzeba widzieć – tłumaczyła mu radna Puchała.

W dyskusję włączył się radny Adrian Kruszkain, który wskazywał, że problemem jest zarządzanie placówką. – Rodzice chętnie by się zaangażowali i dużo inicjatyw podejmowali, dużo dla tej szkoły robili, natomiast tutaj bardziej chodzi o zarządzanie tą szkołą. Tutaj jest problem. Rodzice są solidarni i chętnie, jeśli tylko jest jakaś inicjatywa, biorą w niej udział – stawał w obronie rodziców. Zgodziła się z nim radna Małgorzata Broniecka, mówiąc, że kilkoro rodziców nie będzie łożyło z własnego budżetu na wszystko. – Skoro to stowarzyszenie podjęło się prowadzenia szkoły, to powinno w miarę jej potrzeby zabezpieczać i dbać o to wszystko, bo nie placą żadnego czynszu, żadnych opłat za budynek, nic – stwierdziła.

Radna Puchała prosiła o przedstawienie umowy ze stowarzyszeniem, które prowadzi szkołę. Jednak wójt odpowiedział, że sprawa zostanie omówiona na najbliższej komisji oświaty, na co przewodnicząca nie przystała, podkreślając, że to sprawa całej rady, a nie tylko komisji oświaty. – Jeźli państwo postawicie wniosek o wypowiedzenie umowy (stowarzyszeniu – przyp. red.) to my ją wypowiemy, ale państwo musicie tę decyzję podjąć, a nie ja – oświadczył wójt.

## SPÓR O UCHWAŁĘ ZEBRANIA WIEJSKIEGO

Kolejnym emocjonującym tematem była sprawa zebrania wiejskiego ulicy Wieluńskiej w Kraszewicach.

Radny Jan Kędzia zgłosił wniosek w sprawie zmian w budżecie, by środki, jakie gmina uzyska ze sprzedaży nieruchomości przy ul. Wieluńskiej (86tys. zł), w całości przeznaczyć na modernizację sieci wodociągowej przechodzącej przez tę ulicę. Wolę taką mieli wyrazić jednogłośnie mieszkańcy na zebraniu 9 września. – W roku 2016 miałyby nastąpić faza projektowa inwestycji, natomiast realizacji w 2017 r. – tłumaczył radny.

Wniosek radnego dla wójta był niezrozumiały, bo jak tłumaczył wójt Kraszewic, wola mieszkańców była zupełnie inna. Miał na to świadków: skarbnika i sekretarza gminy, którzy także uczestniczyli we wspomnianym zebraniu. – (...) Zebranie wiejskie co postanowiło, że 86 tys. zł ma być przeznaczony na wykonanie dokumentacji zarówno na wymianę rur azbestowych, jak i na modernizację oczyszczalni ścieków (w Mącznikach – przyp. red.), żebyśmy to mogli w jednym zadaniu złożyć jako wniosek o dofinansowanie do PROW-u. To była decyzja zebrania wiejskiego pana sołectwa, proszę nie wprowadzać błędów, bo ja mam tutaj świadków – mówił P. Koprowski. – Czy ja mam po pana Rzepeckiego zadzwonić, żeby tu przyjechał? To był jego wniosek, przegłosowany przez mieszkańców – pytał Kędzia. Radny obstawał przy swoim, w związku z tym wójt poprosił o przerwę, by „ściągnąć” na sesję samego wnioskodawcę. Niestety, pan Rzepecki nie mógł stawić się na sesji, gdyż – jak informował przewodniczący Artur Chowański – był w drodze do Ostrzeszowa. – Dokładnie nie pamięta, jak wniosek sformułował słowo w słowo, ale powiedział, że miało to być też na przygotowanie dokumentacji do projektu – przekazywał przewodniczący. Wkrótce okazało się, co może być dowodem. Do posiadania nagrania z zebrania przyznał się A. Chowański, ale zaznaczył, że to jego prywatne. – Zebranie wiejskie wyraziło zgodę i to mamy na nagraniu – przy-

znał wójt. Wniosek radnego poddano pod głosowanie. Jak można było się spodziewać, przepadł. „Za” głosował tylko Kędzia, A. Puchała wstrzymała się od głosu.

## BRAKUJĄCE KILOMETRY DRÓG?

Jednym z punktów obrad była uchwała w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych. Wójt Koprowski przypomniał, że aktualizacja jest konieczna, gdyż nie wszystkie drogi były ujęte w wykazie dróg gminnych. – Ewidencja dróg nie jest czymś, co uchwała się raz na wieczność – tłumaczył wójt, zaznaczając, że za jakiś czas znów będzie uaktualniana. – Na dziś mamy uwzględnione wszystkie drogi, których jesteśmy właścicielami. Radny Kędzia przytoczył uchwały z 1985 i 2007 roku, tłumacząc, iż za każdym razem, pomimo nadawania drogom nowych numerów, na mapach widniały stare, dlatego – jak mówił – najlepiej byłoby przy tym pozostać. W odpowiedzi usłyszał, że numery dróg są zachowane, tylko są uporządkowane.

Obecny na sesji radny powiatu Jan Puchała zwrócił uwagę na zapis w uzasadnieniu do uchwały, gdzie pojawiło się zdanie, że odcinki dróg zostały zaopiniowane przez Zarząd Powiatu. – Nie przypominam sobie, żeby Zarząd Powiatu coś takiego opiniował – mówił. I, jak tłumaczył, Wydział też tego nie robił.

Kolejnym punktem, do którego odniósł się radny powiatu, był zapis ustawy z 13.10.1998 r. o przepisach wprowadzających ustawy reformujące administrację publiczną. Tu uznał, że „grzechu zaniechania” dokonali poprzednicy P. Koprowskiego, a i on, chyba „też tą drogą idzie”. Radny przypomniał, że na terenie gminy były takie drogi, które przebiegały przez działki należące do Lasów Państwowych czy też osób prywatnych, a które teraz – w aktualnej mapie – zostały wyrzucone z ewidencji dróg gminnych. Zwrócił też uwagę, że jeszcze w styczniu tego roku było blisko 67 km dróg, kiedy z nowej mapki wynika, że jest ich niespełna 61 km.

Wójt odpowiadał, że wykaz dróg przygotowywała ta sama firma z Wrocławia, podkreślając, że jeśli rada uzna, iż wykaz należy ponownie przeanalizować, zostanie to zrobione. Uchwałę poddano pod głosowanie. „Za” był tylko przewodniczący Chowański, cała reszta radnych wstrzymała się od głosu. Jeden głos wystarczył i uchwała została przyjęta. (KIR)

**OKNA Z PCV I AL.  
DRZWI ZEWN.  
I WEWN.**



TEL. 600 672 832  
GRABÓW, UL. KOLEJOWA 30a

**REA CENTRUM  
UBEZPIECZEŃ**

**Ubezpieczenia:**

- komunikacyjne
- majątkowe
- rolne
- na życie

Kilka towarzystw  
w jednym miejscu  
REA TRAVEL  
biuro podróży  
ul. Ostrzeszowska 1/15  
63-505 Doruchów  
tel. 661 876 344

**Drzwi  
Panele podłogowe  
Dywany  
Płytki ceramiczne  
Umywalki i kraney  
Kabiny i brodziki  
Wanny i ubikacje**

**FACHOWIEC**  
Myje 22b (koło Ostrzeszowa)  
62 732 00 89

**Projekt łazienki GRATIS!**



Zapraszamy codziennie  
Poniedziałek - Piątek 08:00 - 17:00  
Sobota 08:00 - 13:00

## Uczestnicy WTZ Ostrzeszów w Trójmieście

**M**iejscem tegorocznego wyjazdu uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Ostrzeszowie, działającym przy Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu, było Trójmiasto.

bez odwiedzin w Katedrze Oliwskiej słynącej z 23. pięknych ołtarzy i znanych na całym świecie organów.

Z Oliwy pojechaliśmy do Sopotu, gdzie podziwialiśmy secesyjne kamieniczki i wille otoczone drzewami. Podziwialiśmy piękno deptaka przy



Wykorzystując piękną, słoneczną pogodę, swoją pięciodniową przygodę rozpoczęliśmy od zwiedzania Gdańska. Spacerowaliśmy długim Pobrzeżem ciągnącym się wzdłuż Mołtawy, a dalej, wraz z przewodnikiem, zwiedzaliśmy najważniejsze zabytki Gdańska: Bramę Wyżynną, Katowinę – w przeszłości więzienie z celą śmierci, Złotą Bramę – reprezentacyjną bramę miejską, ul. Długą z licznymi kamieniczkami, Długi Targ, gdzie stoi Fontanna Neptuna – jeden z symboli Gdańska, Dwór Augusta – miejsce spotkań zamożnego mieszczaństwa, Bazylikę Mariacką – jeden z największych kościołów ceglanych na świecie, i wiele innych, równie ciekawych miejsc. Kolejnym punktem był rejs statkiem, gdzie miejscem docelowym było Westerplatte. Tam udało nam się zobaczyć Koszary, Wartownię nr 1, Cmentarz i Pomnik Obrońców Westerplatte.

Nie mogliśmy opuścić Trójmiasta

ulicy Bohaterów Monte Casino, gdzie główną atrakcją był Krzywy Domek nawiązujący swoim wyglądem do bajkowych rysunków. Kolejną socpocką atrakcją było najdłuższe w Europie molo.

Gdynia była naszym kolejnym turystycznym celem. Przygodę w tym mieście rozpoczęliśmy od spaceru Nadbrzeżem Pomorskim, gdzie zacumowany jest jeden z najpiękniejszych zachowanych żaglowców na świecie – Dar Pomorza, oraz okręt ORP Błyskawica, na który udało nam się wejść, zwiedzić i zapoznać z ciekawą historią statku.

Każdego dnia na wycieczce towarzyszyła nam piękna pogoda, dlatego codziennie po powrocie do pensjonatu mogliśmy cieszyć się urokiem spokojnego morza spacerując po plaży. Pełni wrażeń i wspaniałych wspomnień oraz postanowieniem powrotu w te piękne strony wróciliśmy do domu.

**Lidia Zagórska**

## SPOTKALI SIĘ Z DALAJLAMĄ

**Podczas ostatniego dnia wizyty Dalajlamy XIV na Dolnym Śląsku duchowy przywódca Tybetańczyków wziął udział w spotkaniu międzyreligijnym, które odbyło się we wpisanym na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, ewangelicko-augsburskim Kościele Pokoju. Inicjatorem spotkania był prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, a wizyta Dalajlamy XIV związana była z pełnieniem przez Wrocław tytułu Europejskiej Stolicy Kultury.**

Podczas spotkania przedstawiciele kościołów chrześcijańskich, judaizmu, islamu oraz buddyzmu podpisali Apel o Pokój. Wczoraj (21 września – red.) przypadła Międzynarodowy Dzień Pokoju.

„Spotykamy się w wyjątkowym miejscu niezwykłego regionu, gdzie – mimo różnic światopoglądowych i religijnych, wynikających z jego długiej historii – w zgodzie współlistnieli i współlistnieją przedstawiciele wielu narodowości i kultur. Na pamiątkę tego wyjątkowego spotkania, wspólnie apelujemy o pokój na świecie, pokój niezależny od poglądów, pochodzenia czy religii. Pokój, który jest możliwy zawsze, jeżeli tylko istnieje zrozumienie i miłość do drugiego człowieka” – napisano w dokumencie.

Apel został podpisany przez metropolitę wrocławskiego abp. Józefa Kupnego; bp. Jerzego Samca, prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej; bp. Waldemara Pytla, biskupa diecezji wrocławskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego (luterańskiego) w Polsce; bp. Ignacego Deca, biskupa świdnickiego; bp. Włodzimierza Juszcza, biskupa diecezji wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego w Polsce, ks. Mitrata Eugeniusza Cybulskiego, proboszcza parafii prawosławnej im. Cyryla i Metodego we Wrocławiu, rabina Davida Basoka; pastora Edwarda Pawłowskiego, przewodniczącego przymierza pastorów; Moncefa Bouhajeba, przedstawiciela Muzułmańskiego Centrum Wyznaniowego oraz Dalajlamę XIV, duchowego przywódcy Tybetańczyków.

Dalajlama XIV podkreślił, że strach i złość to emocje, które nigdy nie rodzą pokoju. – Gdy zaczynamy



mówić o pokoju, musimy go znaleźć przede wszystkim w sobie. Teraz jest czas, byśmy poświęcili większą uwagę swojemu wnętrzu (...). Dopóki żyjemy na tym świecie, znacznie lepiej nam będzie toczyć życie wypełnione pokojem i współczuciem – mówił duchowy przywódca Tybetańczyków. Dodał, że świat potrzebuje dziś jedności rodziny ludzkiej. – Wszystkie tradycje religijne, mimo różnic doktrynalnych niosą ze sobą jedno przesłanie, przesłanie miłości. Mają też jeden cel, by doprowadzić człowieka do tego, by stał się lepszym i bardziej wrażliwym – mówił Dalajlama XIV.

Podkreślił, że pożałowania godny jest dziś fakt, że w imię religii dochodzi do konfliktów. – Potrzebujemy szczególnego wysiłku, by budować na naszej planecie wzajemny szacunek (...) pojednanie i dialog to najlepszy sposób na zaprowadzenie pokoju – mówił.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz podkreślił, że jeszcze kilka lat temu myślano, że pokój jest dany na zawsze, a konflikty wojenne wydawały się odległe. – Aneksja części Ukrainy przeprowadzona przez Putina Rosję wyrwała nas z tego stanu myślenia, a być może stanu bezmyślności. Dziś widzimy zagrożenia dla pokoju na wschodzie, na Bliskim Wschodzie, na południu, w Azji; terroryzm raz po raz pokazuje nam swoje globalne oblicze. Dlatego tak głęboki sens mają wezwania i apele o pokój (...), pokój jest bowiem przynależny człowiekowi ze względu na godność, jaką obdarzył go Bóg. Stad dziś to

spotkanie, aby przekazać sobie znak pokoju, aby w Kościele Pokoju o pokój zaapelować – mówił Dutkiewicz.

Biskup diecezji wrocławskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego Waldemar Pytel podkreślił, że ta uroczystość to moment historyczny. – W przełomowym 1989 r. Helmut Kohl i Tadeusz Mazowiecki w tym kościele modlili się o pokój, w tym mieście pokoju i pojednania polsko-niemieckiego. Dziś podpisujemy tu apel o pokój na świecie – mówił biskup.

Z kolei biskup diecezji świdnickiej Ignacy Dec mówił, że pokój to dar, ale i zadanie dla ludzkości. – Każda wojna jest haniebna i poniża wszystkich, w tym zwycięzców. Pokój jest tym, co uszlachetnia ludzkość. W imię żadnej religii nie można usprawiedliwiać przemocy, bo każda przemoc rodzi przemoc. Nigdy więcej wojny – mówił bp Dec.

Międzyreligijne spotkanie w świdnickim Kościele Pokoju było ostatnim elementem dwudniowej wizyty Dalajlamy XIV na Dolnym Śląsku.

**W. J.**

PS. W spotkaniu z laureatem Pokojowej Nagrody Nobla Jego Świątobliwością Dalajlamą, które odbyło się 22 września we Wrocławiu, uczestniczył dyrektor ZS nr 2 Witold Jakubczyk wraz z wicedyrektorem Danutą Pawlak i nauczycielem języka angielskiego Sławomirem Świstakiem-Trawińskim. Zaproszenie wystosował Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia oraz ks. Waldemar Pytel, biskup diecezji wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

## WYCIECZKA JEDNODNIOWA DO WROCŁAWIA

**W** dniu 8 września br. pod opieką Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych w Kaliszu Warsztat Terapii Zajęciowej w Ostrzeszowie brali udział w jednodniowej wycieczce do Wrocławia.

Pogoda sprzyjała wspaniałemu zwiedzaniu Ogrodu Japońskiego, w którym mogliśmy podziwiać piękno kwiatów, krzewów, drzew. Następnym punktem na naszej mapie wycieczkowej było Afrykarium, które znajduje się na terenie ogrodu zoologicznego. Piękno fauny i flory zachwyciło wszystkich, a najbardziej

pokaz karmienia fok i pingwinów. Po małym odpoczynku przy lodach udaliśmy się w rejs po Odrze w stronę Ostrowa Tumskiego. Idąc Mostem Tumskim, zwanym „Mostem Zakochanych” zwiedziliśmy Plac Katedralny, Katedrę św. Jana Chrzyciela, Dom Biskupów. Ostatnim, nie mniej gorszym punktem na naszej mapie turystycznej, był Stadion Miejski we Wrocławiu. Zachwycił on bardzo uczestników.

Do domu wróciliśmy późnym wieczorem zmęczeni, ale bardzo zadowoleni, szczęśliwi i pełni wrażeń.

**Aleksandra Błoch-Kędziarska**



# KREDYT BEZ OPROCENTOWANIA

# 0%

**wMfinanse**  
KREDYTY - CHWILÓWKI - UBEZPIECZENIA

Ostateczna oferta jest zależna od ogólnej oceny Klienta dokonanej przez bank.

**DOM FINANSOWY:**

ul. Powstańców Wlkp. 7  
63-500 Ostrzeszów  
tel. 790 202 232

e-mail: [biuro@wmfinanse.com.pl](mailto:biuro@wmfinanse.com.pl)



# INFORMACJE SAMORZĄDOWE

## Miasta i Gminy Ostrzeszów

Tel. 62 732 06 08, e-mail: org@ostrzeszow.pl  
www.ostrzeszow.pl

Redagują na zlecenie Burmistrza Miasta i Gminy: Paweł Wabnic, Włodzimierz Piekarczyk.



Urząd Miasta i Gminy Ostrzeszów informuje, że Państwowy Inspektor Sanitarny w Ostrzeszowie dokonał czteroletniej oceny jakości wody w Kąpielisku Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Kąpielowej w Ostrzeszowie za okres 2013-2016 rok.

Analizując wyniki badań z lat 2013 do 2016 oraz wartości dla wyliczenia mikrobiologicznego Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ostrzeszowie zaklasyfikował jakość wody w Kąpielisku jako

**DOSKONAŁĄ.**

Gratulujemy Zakładowi Energetyki Ciepłej Sp. z o.o osiągnięcia tak wysokiej jakości wody w w/w kąpielisku.

**Burmistrz Miasta i Gminy Ostrzeszów**

informuje,

że na tablicy ogłoszeń

w Urzędzie Miasta i Gminy Ostrzeszów

ul. Zamkowa 31

**zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.)**

został wywieszony wykaz na nieruchomości gruntową przeznaczoną do dzierżawy, położoną w miejscowości Ostrzeszów, oznaczoną jako działka ewidencyjna nr: 2381/4 o pow. 109 m<sup>2</sup>, przedmiotowy grunt wydzierżawia się z przeznaczeniem na cele rolnicze: pod ogródki przydomowe tj. użytkowny jako grządki warzywne, trawniki i krzewy.

**Informacja pokój nr 26, tel. (062) 732 06 22.**

### **Początek budowy nowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rojowie przy ul. Stefana Czarnieckiego**



Etap robót ziemnych został rozpoczęty i trwa niwelowanie terenu i przygotowanie do wykonania fundamentów. W dniu 28. września odbyła się pierwsza narada robocza na terenie budowy.

Postępy budowy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego można śledzić na profilu facebook: OSTRZESZÓW OŚWIATA.

*Zdjęcie wykonał Grzegorz Kosmala.*

## ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

dla dzieci i młodzieży od 1 do 16 roku życia  
14 października 2016 roku, godziny 9:00 - 15:00  
ul. Sportowa 9, Ostrzeszów (przy remizie OSP)



**WIDEX**<sup>®</sup>  
CYFROWE APARATY SŁUCHOWE

organizatorem akcji jest  
Specjalny Ośrodek  
Szkolno-Wychowawczy Nr 2  
ul. Kordeckiego 19, Kalisz  
www.os-w.pl  
tel. 62 502 35 55

# AUDIOBUS

konsultacje z psychologiem i terapeutą  
dzieci i młodzieży z uszkodzonym słuchem

[www.widex.pl](http://www.widex.pl)

### **XIII Koncert Muzyki Wiedeńskiej od J. Lannera do R. Stolza**

Koncert specjalny z okazji Jubileuszu Jana Ślęka



22 października 2016 r. godz. 18:00.

Hala sportowa przy Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie (ul. 21 Sierpnia).

Wrocławska Orkiestra Festiwalowa  
im. Johana Straussa

pod dyrekcją prof. Jana Ślęka

Soliści: Karina Skrzyszewska - sopran

David Beucher - tenor

Wiktor Kuzniecowa - skrzypce

Prowadzenie: prof. Jan Miodek

W programie utwory J. Straussa, E. Kálmána,  
J. Straussa syna, F. Lehára i innych.

Bilety w cenie 48 zł. do nabycia w kasie Ostrzeszowskiego Centrum Kultury  
/Ostrzeszów ul. Gorgolewskiego 2/



Współorganizator: Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie

Organizator **OCK** OSTRZESZOWSKIE CENTRUM KULTURY



# KULTURA

## HISTORIA

### REGIONU

zeszyt nr 044

redakcja: Nasze Strony Ostrzeszowskie

Dziennikarz obywatelski Wiesław Kaczmarek  
e-mail: kolekcjoner1@poczta.onet.eu

## Baw się razem z nami

Z muzykami tworzącymi zespół **Kolorowe Gitary** spotkałem się podczas pikniku w Kobylej Górze. Okazali się nie tylko wspaniałymi muzykami, ale i przyjaznymi, radosnymi ludźmi. Obserwując ich koncert udzieliła mi się super atmosfera, którą potrafili stworzyć z widzami. A do tego piękne piosenki Czerwonych Gitar oraz Krzysztofa Klenczona śpiewali razem z widownią. To był energetyczny koncert. Okazało się, że będą też grać i śpiewać covery Budki Suflera. Zespoły te to tak naprawdę dwa projekty tworzone przez tę samą grupę muzyków. Zainteresowany i zaciekawiony postanowiłem zadać im kilka pytań, żeby poznać bliżej ich działalność.

**Wiesław Kaczmarek. Na początek wyjaśnijcie - Kolorowe Gitary, Budka Band... O co chodzi?**

**Robert Żarczyński:** Te dwa zespoły to tak naprawdę jeden skład występujący z dwoma programami. Od niespełna 15 lat gramy koncerty z największymi przebojami zespołu Czerwone Gitary. Występowaliśmy wcześniej w nieco innym składzie, pod inną nazwą. Na początku 2015 roku postanowiliśmy wnieść do naszej działalności odrobinę świeżości, zaprosiliśmy do współpracy cenionego przez nas gitarzystę, absolwenta Akademii Muzycznej w Łodzi, Krzysztofa Grajczaka. Wymyśliliśmy nową nazwę i zaczęliśmy wszystko od nowa.

**W. K. Nie było to chyba łatwe?**

**Wiesław Markowski:** Na początku oczywiście czekało nas dużo pracy, jednak już po kilku tygodniach zaczęliśmy koncertować i trwa to do dziś.

**Mirosław Kurek:** Włożyliśmy w to całe serce, nie było taryfy ulgowej. I są tego pierwsze efekty. Po niespełna roku działalności, w tym sezonie zagraliśmy już kilkadziesiąt koncertów, a także zakwalifikowaliśmy się do finału IV Festiwalu im. Krzysztofa Klenczona w Pułtuskim i zdobyliśmy tam III nagrodę. Jest to dla nas ogromne wyróżnienie, ponieważ w jury Festiwalu zasiadały zasłużone postaci polskiego świata muzycznego, m. in. Tomasz Jaśkiewicz - gitarzysta Czesława Niemena, Ryszard Poznakowski - muzyk, kompozytor, członek zespołu Trubadurzy, redaktor radiowej Jedynki - Paweł Sztompke, Marek Gaszyński - dziennikarz i prezynter muzyczny, autor tekstów naj-

większych przebojów Czerwonych Gitar i ponad 150 innych piosenek. Na czele jury zasiadła wdowa po Krzysztofie Klenczonie - pani Alicja Klenczon. Nasz występ był retransmitowany przez Telewizję Polską, a utwory Krzysztofa Klenczona w naszym wykonaniu zostały wykorzystane jako ilustracja muzyczna do audycji w australijskim Radiu 2000FM.

**W. K. Skąd pomysł na nazwę zespołu?**

**Krzysztof Grajczak:** Mam nadzieję, że nazwa kojarzy się jednoznacznie z zespołem Czerwone Gitary. Padały różne propozycje, ale po burzy mózgów, biorąc pod uwagę opinie naszych rodzin i znajomych, wybraliśmy nazwę Kolorowe Gitary. Budka Band to już bezpośrednio nawiązanie do zespołu Budka Suflera. Chcieliśmy, żeby nazwy były intuicyjne, żeby potencjalny słuchacz czytając nazwę zespołu na plakacie, nie musiał zastanawiać się, jaki rodzaj muzyki będzie przez nas wykonywany.

**W. K. Wspomniałeś o Budka Band. Może coś więcej. Skąd taki pomysł?**

**Robert Żarczyński:** Bardzo ceniśmy dokonania Budki Suflera, która jest jednym z najbardziej legendarnych zespołów polskiej sceny rockowej.

**Mirosław Kurek:** W 2014 roku, kiedy Budka Suflera oficjalnie zakończyła swoją działalność, pomyśleliśmy, że chcemy by ta muzyka pojawiała się nadal na scenach. Są to tak wybitne kompozycje, że szkoda byłoby, gdyby odeszły do lamusa. Robert ma bardzo podobny głos do Krzysztofa Cugowskiego i to spotyka się z bardzo entuzjastycznym odbiorem publiczności. Muzyka Budki Suflera jest niezwykle energetyczna, daje nam ogromną radość podczas grania, a słuchacze śpiewają większość tekstów razem z nami, co dodatkowo utwierdza nas w przekonaniu, że to był dobry pomysł.

**W. K. Czerwone Gitary i Budka Suflera to zespoły reprezentujące raczej odmienne style. Jaka publiczność przychodzi na Wasze koncerty?**

**Mariusz Łuczak:** Oba zespoły, których przeboje wykonujemy, są ponadczasowe. Dlatego podczas naszych koncertów bawią się doskonale trzy pokolenia publiczności. Oczywiście Budka Band to program bardziej rockowy, dlatego też chętniej słucha nas młodzież i starsza młodzież, natomiast koncerty Kolorowych Gitar są skierowane teoretycznie do starszego pokolenia. Ale



zauważamy, że również młodzi ludzie doskonale znają takie przeboje jak „Nie zadzieraj nosa”, czy „Kwiaty we włosach”.

**Wiesław Markowski:** Dużo też zależy od rodzaju imprezy, na jaką jesteśmy zapraszani. Zazwyczaj organizator chce przyciągnąć szerokie spektrum publiczności. Graliśmy na jednej scenie z wieloma wykonawcami. Byli to między innymi Ray Wilson, Szymon Wydra, Margaret, Lady Pank, Blue Cafe, Halina Młynkowa, czy jak dzisiaj - Norbi. Czyli jak widać współwykonawcy są zróżnicowani, co zachęca do przybycia różnorodną publiczność.

**W. K. Jakie macie najlepsze wspomnienia koncertowe?**

**Robert Żarczyński:** Jest ich bardzo dużo. Najbardziej cenimy sobie kontakt z publicznością. Dużą radość sprawia nam, kiedy publiczność żywiłowo reaguje na naszą muzykę, kiedy tańczą, śpiewają... Kiedy po prostu dobrze się bawią w myśl naszej maksymy „Baw się razem z nami”. Synergia w takich chwilach powoduje, że my też doskonale bawimy się na scenie.

**Krzysztof Grajczak:** Dla mnie jednym z piękniejszych momentów było, kiedy graliśmy utwór Jana Borysewicza, który występował kiedyś w Budce Suflera, pod tytułem „Nie wierz nigdy kobiecie”. Było to podczas koncertu przed zespołem Lady Pank. Kilkuścienne tłum pod sceną, w oczekiwaniu na swojego idola - Jana Borysewicza, śpiewał każdy wers, znał na pamięć każdy dźwięk tego utworu. Dla mnie, jako dla gitarzysty, było to spore wyzwanie, ale i ogromna satysfakcja.

**W. K. Jakie macie doświadczenie muzyczne? Czy Kolorowe Gitary i Budka Band to jedyne zespoły, w jakich graliście?**

**Robert Żarczyński:** Nie, oczywiście nie jest to nasze jedyne doświadczenie. Każdy z nas grywał wcześniej

w innych składach. Graliśmy różne rodzaje muzyki i koncertowaliśmy z różnymi wykonawcami. Krzysiek i Wiesiek wywodzą się ze środowiska bluesowego. Mają spore osiągnięcia. Wiesiek zajął I miejsce i zdobył główną nagrodę z zespołem „Po Godzinach” na Festiwalu Blues nad Bobrem w 2014 roku. Dodatkowo otrzymał nagrodę indywidualną dla najlepszego basisty Festiwalu. Zespół Berlin Blues, który współtworzył Krzysiek, został zaproszony do nagrania i umieszczenia swojego autorskiego utworu na płycie Antologia Polskiego Bluesa, która zdobyła status platynowej. Podczas studiów Krzysztof zdobył również drugą nagrodę w międzynarodowym konkursie chóralnym, In Canto Sul Garda we Włoszech. Mirek grywał z wieloma znanymi muzykami, praktycznie na całym świecie, od Bahrajnu przez Jugosławię, Niemcy, aż po Skandynawię. Mariusz, nasz perkusista, to z kolei muzyk współpracujący w latach 2004-2007 z Marcinem Rozynkiem. Razem z jego zespołem nagrał płyty „Następny będziesz Ty” oraz „On Off”.

**W. K. Mieszanka wybuchowa. Różne inspiracje, różne charaktery... Spędzacie ze sobą sporo czasu. Czy nie powoduje to konfliktów?**

**Mariusz Łuczak:** Owszem, zdarzają się zgrzyty, ale zazwyczaj tylko na polu muzycznym. Czasem spieramy się o kwestie aranżacji utworów, czy o dobór repertuaru. Wynika to chyba właśnie z tego, że wywodzimy się z różnych muzycznych środowisk. Jednak można to uznać za sporą zaletę, bo mamy inne spojrzenie na pewne sprawy, a te sprzeczki są zazwyczaj bardzo konstruktywne i wpływają pozytywnie na poziom muzyczny naszego zespołu.

**Mirosław Kurek:** Spędzamy sporo czasu w trasie. W naszym busie przed koncertem panuje zawsze przyjazna atmosfera, bo jesteśmy podekscytowani występem, natomiast w drodze powrot-

nej regenerujemy się i większość z nas śpi. Nie jesteśmy typowymi rockandrolowcami (śmiech).

**W. K. Gdzie w najbliższym czasie można Was posłuchać?**

**Krzysztof Grajczak:** Jest tego sporo, nie sposób wymienić. Najlepiej polubić nasze strony na Facebooku ([www.facebook.com/kgitary](http://www.facebook.com/kgitary), [www.facebook.com/budkaband](http://www.facebook.com/budkaband)). Tam umieszczamy na bieżąco informacje o naszych koncertach. Można też obejrzeć zdjęcia, czy posłuchać naszych piosenek.

**W. K. Jakie macie plany na przyszłość?**

**Mirosław Kurek:** Cały czas pracujemy nad tym, żeby jak najwięcej koncertować. Nawiązaliśmy współpracę z firmą Fun and Care, która oprócz naszego managementu, jest m. in. project managerem Urszuli na Wielkopolskę. Organizują również wszelkiego rodzaju imprezy masowe, od małych i dużych eventów firmowych, po duże festiwale muzyczne. Mamy wiele planów koncertowych na ten i przyszły rok. W rękawie mamy również sporego asa. W przyszłym sezonie pod szyldem Budka Band zgodził się występować z nami legendarny członek Budki Suflera, Felicjan Adrzejczak, czyli oryginalny głos znany publiczności z takich przebojów jak „Jolka Jolka”, czy „Noc Komety”.

**W. K. W takim razie, czego Wam życzyć?**

**Robert Żarczyński:** Wystarczy, żeby udało nam się zrealizować choć część pomysłów, które mamy w głowach. A jest tego sporo. Ale tak tradycyjnie, może pozrywania strun, połamania pałeczek itd.

**W. K. Dziękuję za rozmowę i tego Wam zatem życzę. No i dużo koncertów, ale o to chyba możecie być spokojni?!**

Dziękujemy.

Rozmawiał:  
**Wiesław Kaczmarek (zdjęcia własne)**



# Konrad Kempa

## NA STAWKU (cz. 3, ostatnia)

### KUTA BRAMA NA TARGOWEJ

Ozdoba miasta na Targowej ulicy,  
Feigów dzieło i własność od stuleci  
Pod numerem cztery w cudnej kamienicy,  
Tętniło kiedyś życie i wspominać warto.  
Gdzie te czasy, czasy wolnej konkurencji  
W których każdy robił swoje interesy,  
I żył nie tylko ze swojej pensji,  
Mając możliwość godnego utrzymania.  
Feige dom postawił na stulecia początku,  
Umieszczając sztyl o dość wymownym wątku:  
„Boże daleś mi ze swej szczerobliwości,  
Daj też każdemu, który mi zazdrości”  
Na frontonie zaś wykuto nazwę firmy:  
„Hurtownia piwa i wód mineralnych”  
Napis trwały, wieczny i niezwykle dziwny,  
A pod nim także telefon i nazwisko.  
Dom z szeregiem pięknych ozdób natynkowych,  
Z balkonem narożnym z widokiem na Stawek,  
Gdzie kiedyś pełno było bud targowych,  
A wcześniej był stawek, mostek i Strzegowa.  
Kuta wiekowa Feigów brama na Targowej,  
Podwoje tajemniczego podwórka,  
Dla piwoszów wiele uciechy barowej,  
A dla dzieci miejsce wszelakiej zabawy.  
Lało się tam piwo z beczek wprost do kufla,  
Zdjęcie się robiło u pani Feigowej  
Aby być piękniejszym stawało się do lustra,  
Kozą babci żarła liście i gazety,  
Nie ma piękniejszej w całym mieście Ostrzeszowie,  
Domu ozdoba, wiekowa kuta brama,  
Kamienica wystawna, każdy to powie,  
Nie miał takiej dostojnej nawet hrabia.  
Dzieci się bawiły „na Stawku” i podwórku,  
W szekla, skakanę, klipę i podbijankę,  
Monety chłopców odbijały się od murku  
Grało się też w dwa ognie i podchody.  
Edi Haladyn, malarz z Ostrzeszowa  
Wykonał rycinę bramy na pamiątkę,  
Bo była kuta i od szyb kolorowa  
Ta zabytkowa, piękna brama Feigowa.

W podwórzu u państwa Feigów „za kutą bramą” oprócz baru z piwem był zakład fryzjerski dla pań „szpanowanie firan” na sztalugach, czyli wielkowi-miarowych ram drewnianych z mnóstwem gwoździ powbijanych w te ramy na obwodzie, i wyrób sztucznych kwiatów pani Heleny Dobosz Nowakowej, i Zakład Fotograficzny pana Feige „FotoFeige”.

W czasach komuny i szalejącego systemu stalinowskiego prywatna inicjatywa była w sposób bezwzględny tępiąca i likwidowana, dlatego bar przestał istnieć i wiele innych sklepów i zakładów rzemieślniczych oraz przetwórczych także. Niektóre punkty usługowe, te drobne, utrzymały się.

Po 60 latach wróciłem do mojego miasta i, ku zdziwieniu, „Na Stawku” urządzono plac parkingowy z asfaltem i krawężnikami, i przejście do ulicy Sikorskiego, na Rynek i do fary od ulicy Łaziebnej i Targowej.

Dzieci w tym miejscu nie było. Wszystkie przebywały w swoich domach, zajęte oglądaniem programu telewizyjnego lub przy komputerach, laptopach, grach komputerowych.

Wokół placu „Na Stawku” pojawiły się rozmaite sklepy spożywcze, z zabawkami, pościelą i z lodami. Gdzie dzieci w dzisiejszych czasach się bawią? Co robią? O ile się bawią, ukryte w podwórkach i w sieniach domów, to w jakie zabawy? Tego nie wiem.

Mieszkając obecnie między bardzo wysokimi blokami na dużym osiedlu nie widzę dzieci na wyasfaltowanych placach. Orlik, urządzony obok moich bloków, nieco tylko rozwiązuje problem. „O tempora, o mores!” - gdzie te czasy, gdzie obyczaj! Aktywne życie i zabawy dzieci odeszły do wspomnień, kronik i lamusa.

Na Targowej pod numerem 4 kuta brama straszy swym widokiem. Rdza i wybite szyby świadczą, że obiekt ten nie ma właściciela. W podwórku bałagan, pełno śmieci, odpadków, odpadający wszędzie tynk z murów, pozamykane wejścia do obiektów otaczających to przedziwne podwórko. Nieczynne zakłady i ten stuletni Zakład FotoFeige, a nad wejściem do tego zabytkowego budynku widnieje, jeszcze nie zdjęty, sztyl FotoFeige i inne napisy. Życia tam brak, a zwiedzający zażenowany i rozczarowany, że było tak pięknie, a teraz ruina i zgłiszcza przygotowane chyba do likwidacji.

Uratujmy więc najpiękniejszy i najbardziej okazały budynek w Ostrzeszowie i kutą bramę na Targowej pod numerem 4.

KEMKON 2016



Punkt  
Informacyjny  
Fundusze Europejskie

## Bezpłatne konsultacje dot. Funduszy Europejskich

Podczas Mobilnego Punktu Informacyjnego można uzyskać informacje z zakresu m.in.:

- rodzajów wsparcia oferowanych przez Fundusze Europejskie, w tym pożyczek na otwarcie i rozwój działalności gospodarczej,
- zasad ubiegania się o dotacje,
- rozliczenia otrzymanych środków,
- projektów realizowanych z Funduszy Europejskich, w których można wziąć udział (szkolenia, kursy itp.),
- obszarów wsparcia w perspektywie finansowej 2014-2020.



### Zgłoszenia:

Lokalny Punkt Informacyjny  
Funduszy Europejskich  
ul. Rumińskiego 2, 62-800 Kalisz  
kalisz.fe@wielkopolskie.pl



### Telefon:

62 766 40 22  
62 595 69 47

07

październik  
2016  
godz. 11.30-14.00

### Mobilny Punkt Informacyjny w Pleszewie

Gdzie:  
Powiatowy Urząd Pracy w Pleszewie  
ul. Wyspiańskiego 6

17

październik  
2016  
godz. 12.00-14.30

### Mobilny Punkt Informacyjny w Krotoszynie

Gdzie:  
Centrum Koordynacyjno-Informacyjne w Krotoszynie  
ul. Zdunowska 12

19

październik  
2016  
godz. 8.00-10.30

### Mobilny Punkt Informacyjny w Ostrowie Wielkopolskim

Gdzie:  
Starostwo Powiatowe w Ostrowie Wielkopolskim  
Al. Powstańców Wielkopolskich 16

20

październik  
2016  
godz. 8.00-10.30

### Mobilny Punkt Informacyjny w Kępnie

Gdzie:  
Starostwo Powiatowe w Kępnie  
ul. Kościuszki 5

21

październik  
2016  
godz. 8.00-10.30

### Mobilny Punkt Informacyjny w Ostrzeszowie

Gdzie:  
Starostwo Powiatowe w Ostrzeszowie  
ul. Zamkowa 31

11, 18, 25  
październik  
2016  
godz. 10.00-14.00

### Mobilny Punkt Informacyjny w Ostrowie Wielkopolskim

Gdzie:  
Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości  
ul. Budowlanych 5

Znajdź najbliższy  
Punkt Informacyjny:

[www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)



Fundusze  
Europejskie

Unia Europejska  
Europejskie Fundusze  
Strukturalne i Inwestycyjne



Projekt jest współfinansowany ze środków Funduszu Spójności



Punkt  
Informacyjny  
Fundusze Europejskie



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO



MINISTERSTWO  
ROZWOJU

Unia Europejska  
Europejskie Fundusze  
Strukturalne i Inwestycyjne



Projekt współfinansowany z Funduszu Spójności Unii Europejskiej w ramach Programu Pomoc Techniczna 2014-2020

## KOLUMNA PYTAŃ DO EKSPERTA

Czy z Funduszy Europejskich organizowane są bezpłatne szkolenia na rozpoczęcie działalności gospodarczej?

**Odpowiedzi udziela: Aleksandra Blak – Specjalista ds. Funduszy Europejskich w Lokalnym Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich w Kaliszu**

W ramach Funduszy Europejskich organizowane są bezpłatne spotkania informacyjne oraz szkolenia na różne tematy (w tym również na rozpoczęcie działalności gospodarczej), skierowane do wszystkich podmiotów zainteresowanych daną tematyką.

Informacje na ten temat publikowane są na stronie [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl) (w zakładce „Weź udział w szkoleniach i konferencjach”).

Zgłoszenia do udziału w spotkaniu / szkoleniu przyjmowane są e-mailowo za pośrednictwem odpowiedniego formularza lub telefonicznie pod wskazanymi w danej ofercie numerem telefonu. Najbliższe spotkanie odbędzie się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Pleszewie w dniu 07.10.2016 r. o godz. 8.00-11.15.

Zapraszamy do udziału!!!

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Kaliszu

ul. Rumińskiego 2, 62-800 Kalisz

tel. 62 595 69 47, 62 766 40 22

e-mail: [kalisz.fe@wielkopolskie.pl](mailto:kalisz.fe@wielkopolskie.pl)

# URODZINY WTZ W DORUCHOWIE

**Warsztaty Terapii Zajęciowej w Doruchowie obchodziły swoje 20-lecie istnienia. Uroczystości z tej okazji odbyły się w czwartek, 29 września, w kinoteatrze „Piast” w Ostrzeszowie. - Historia 20-lat działalności Warsztatów to przede wszystkim historia ludzi w nim uczestniczących, osób niepełnosprawnych i pracowników. Jubileusz to wspinała okazja do pochwalenia się tym, co zostało dokonane i co udało nam się osiągnąć. To mnóstwo sukcesów większych i mniejszych. Publicznych i takich osobistych - mówiła na wstępie kierownik WTZ Doruchów Jadwiga Skorupka.**

Jubileuszowe obchody rozpoczęto od modlitwy w kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla w Ostrzeszowie, podczas której kazanie wygłosił proboszcz doruchowskiej parafii ks. Ireneusz Powaga. Następne części uroczystości odbywały się już w kinie. Prócz tych najważniejszych gości - uczestników WTZ, przybyli na nie także przedstawiciele lokalnych samorządów gminnych i powiatowego, a także poseł Jan Mosiński, prezes Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu Stanisław Bronz, pracownicy PCPR w Ostrzeszowie, przedstawiciele doruchowskich szkół, a także reprezentanci okolicznych Domów Pomocy Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowych, Środowiskowych Domów Samopomocy i wielu innych.

W pierwszym punkcie programu znalazła się prezentacja jubileuszowego filmu pt. „20 lat minęło...”. Zebrani goście mieli okazję zobaczyć na



dużym ekranie toczącą się każdego dnia historię, codzienną pracę, obowiązki, ale także czas spędzany na zabawie i przyjemnościach, jakich doświadczają każdego dnia uczestnicy WTZ w Doruchowie. Warto dodać, że sceny filmu kręcone były już od marca br., a poza wszystkimi uczestnikami Warsztatów wystąpili w nim także kierownik i pracownicy WTZ, starosta Lech Janicki, wójt Doruchowa Józef Wilkosz i inni.

W tym niedługim, kilkudziesięciminutowym filmie zawarte zostało wszystko to, czym placówka chciałaby się pochwalić przed innymi. Pozostało tylko uzupełnić go o pewne statystyki, o których mówiła J. Skorupka. Zgodnie z nimi, w ciągu 20-lat działalności Warsztatów z prowadzonych zajęć skorzystały ogółem 124 osoby niepełnosprawne, będące mieszkańcami powiatu ostrzeszowskiego, kę-



pińskiego, a także wierzszowskiego. Dzięki prowadzonej rehabilitacji zawodowej oraz realizowania praktyk w lokalnych zakładach pracy, 19 osobom udało się podjąć pracę. Dwunastu uczestników podjęło zatrudnienie w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Książenicach, trzech uczestników w Zakładach Pracy Chronionej, cztery osoby natomiast na wolnym rynku pracy.

Ponadto - co bardzo cieszy, siedmioro uczestników WTZ Doruchów założyło już własne rodziny. - *Przy niewielkim wsparciu ze strony otoczenia dobrze sobie radzą w wychowaniu swojego potomstwa i mogą się cieszyć największym szczęściem, jakim jest rodzina i macierzyństwo, a dzieci będą ich podporą i wsparciem w przyszłym ich wieku* - mówiła z dumą szefowa zakładu.

Pomocną dłońią, a także wspar-

ciem duchowym dla niepełnosprawnych uczęszczających do placówki w ciągu 20-letniego okresu służyło ogółem 37 osób będących zatrudnionych na umowę o pracę. Obecnie kadra liczy 12 pracowników, w tym sześcioro z nich pracuje od początku powstania Warsztatów.

Poza ekranizacją filmu, w odpowiedni nastrój wprowadzali również uczniowie Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum w Doruchowie, w wykonaniu których goście mogli obejrzeć występy artystyczne. Współpracująca od lat z doruchowskim WTZ młodzież szkolna zaprezentowała się od strony wokalne oraz teatralnej. Usłyszeliśmy wesołą piosenkę „Chłopcy radarowcy” w wykonaniu Kamila Krzemińskiego, a także „Hej Sokoły”, którą zaśpiewały dziewczęta z gimnazjum. Ta sama grupa prezentowała również zabawny skecz pt. „Mariolka

w SPA”.

Był także czas na okolicznościowe wystąpienia gości oraz gospodarzy imprezy. Głos zabrał między innymi Stanisław Bronz, który był inicjatorem powstawania Warsztatów Terapii Zajęciowej w Doruchowie. - *Jest mi niezmiernie miło, że po dwudziestu latach powstania Warsztatu w Doruchowie, utworzonego dzięki staraniom naszej Fundacji, z dumą mogę powiedzieć, że dzieło to przyniosło oczekiwane efekty, niosąc pomoc niepełnosprawnym i potrzebującym osobom na przestrzeni tych dwudziestu lat. Jak każdy jubileusz, tak i ten jest dobrym momentem dla dokonania oceny minionych lat, podsumowania trudnej pracy pracowników Warsztatu i efektów. W dzisiejszych, niełatwych czasach, należy dopełnić wszelkich starań, aby praca nasza trwała dalej, niosąc pomoc i ulgę wszystkim potrzebującym pomocy, a nam samym przynosząc radość i satysfakcję* - mówił Bronz. Ponadto kierował również szczególne podziękowania w stronę starosty L. Janickiego, a także wójta J. Wilkosza, którzy wspierają działalność placówki. Z jego ust płynęło wiele miłych słów uznania pod adresem kierownik J. Skorupki, a także wszystkich pracowników doruchowskiego WTZ. Przy mównicy stanęli również przedstawiciele samorządów, reprezentanci innych instytucji i placówek niosących pomoc osobom niepełnosprawnym, delegacja rodziców uczestników WTZ, poseł Mosiński, ks. Powaga i wielu innych. Obdarowywali Warsztaty Terapii Zajęciowej w Doruchowie nie tylko ciepłym słowem i podziwem, ale również nieskończoną ilością kwiatów i prezentów. Społeczność placówki nie pozostała dłużna i również złożyła podziękowania i przekazała własnoręcznie wykonane upominki na ręce wszystkich tych, którzy na przestrzeni ostatnich 20 lat w jakikolwiek sposób przyczynili się do funkcjonowania Warsztatów.

W szerokim programie czwartkowej imprezy znalazł się również występ artystyczny uczestników WTZ, a w kolejnej części podzielono urodzinowy tort. Odbyła się również zabawa integracyjna.

KK



## Jubileusze małżeńskie

**22 pary małżeńskie z terenu miasta i gminy Grabów nad Prosną w sobotę, 17 września, świętowały jubileusze 20, 25, 30, 35, 40 i 45-lecia pożycia małżeńskiego.**

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Grabowie nad Prosną, którą odprawił ksiądz proboszcz Ryszard Ryńiec. Dalsza część uroczystości miała miejsce w Restauracji „Stylowa”. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marzena Nawrocka serdecznie powitała wszystkich przybyłych jubilatów. Tradycyjnie w świętowaniu uczestniczyły władze samorządowe z panem burmistrzem Zenonem Cegłą na cze-

le. Do Jubilatów od władz samorządowych skierowano z serca życzenia i gratulacje, które można podsumować jednym zdaniem: *„Tylko miłość potrafi zjednoczyć ludzkie istoty tak, że je dopełnia i wypełnia, gdyż tylko ona łączy je w tym, co jest w nich najgłębsze”*.

Małżonkowie odebrali listy gratulacyjne i kwiaty, przy lampce szampa odśpiewano gromkie „sto lat”, po czym przy pięknie gościnie weselnej przygotowanej przez właścicieli restauracji „Stylowa” i przy rytmach zespołu BALATON wszyscy cudownie bawili się do białego rana.

**Marzena Nawrocka**







## SPOTKANIE Z WIELKĄ NAUKĄ

### Wizyta CWINT w Centrum Badań Jądrowych CERN w Genewie

Nasz wyjazd do CERN pokazał, że mamy naprawdę ambitną i utalentowaną młodzież, która jest poważnie zainteresowana pogłębianiem swojej wiedzy w różnych, często w bardzo zaawansowanych technologicznie dziedzinach. W dzisiejszym numerze Patrzac w NIEBO prezentujemy materiał dotyczący projektu usuwania niepożądanego śmieci krążących na orbicie Ziemi. Materiał przygotował uczestnik naszej wyprawy do CERN Radosław Paluch uczeń VII LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Katowicach, który razem z kolegą Jakubem Brachem brał udział w konkursie wspieranym przez Europejską Agencję Kosmiczną ODYSSEUS SPACE CHALLENGE.

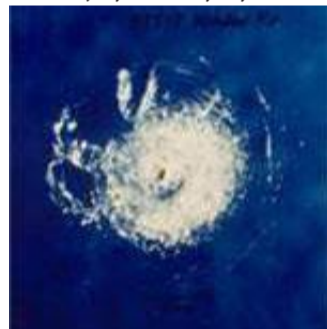
#### Śmietnik nad głową

W dzisiejszych czasach wokół naszej planety krążą setki sztucznych satelitów. Nie wyobrażamy sobie bez nich życia: umożliwiają błyskawiczną komunikację, pomagają prognozować pogodę, nawigują setki pojazdów, a także służą do poszerzania naszej wiedzy o kosmosie. Jednak nie są one bezpieczne. Oprócz nich Ziemię okrążają miliony kosmicznych śmieci o rozmiarach od kilkumilimetrowych odprysków farby po kilkunastometrowe stare satelity i człony rakiet. Stanowią one ciągle zagrożenie dla naszej informacyjnej cywilizacji.



Autorzy projektu. od lewej Radosław Paluch i Jakub Brach

Jednak co czyni te szczątki tak niebezpiecznymi? Odpowiedzią jest ich szybkość. Wszystkie kosmiczne śmieci poruszają się z wielką szybkością, choćby dlatego, że aby poruszać się po orbicie muszą osiągnąć pierwszą prędkość kosmiczną (dla Ziemi minimum m/s). Przy takich prędkościach nawet drobne płatki zeschniętej farby zamieniają się w pociski karabinowe (fot. 1 przedstawia poszycie wahadłowca po uderzeniu odprysku farby). Poza tym w wyniku zderzenia dwóch większych śmieci powstają tysiące drobnych odłamków, które działając niczym kostki domina powodują kolejne zderzenia i zwiększając wykładniczo liczbę drobniejszych, trudniejszych do wykrycia, a zatem niebezpieczniejszych odłamków.



Fot. 1 Efekt uderzenia odprysku farby

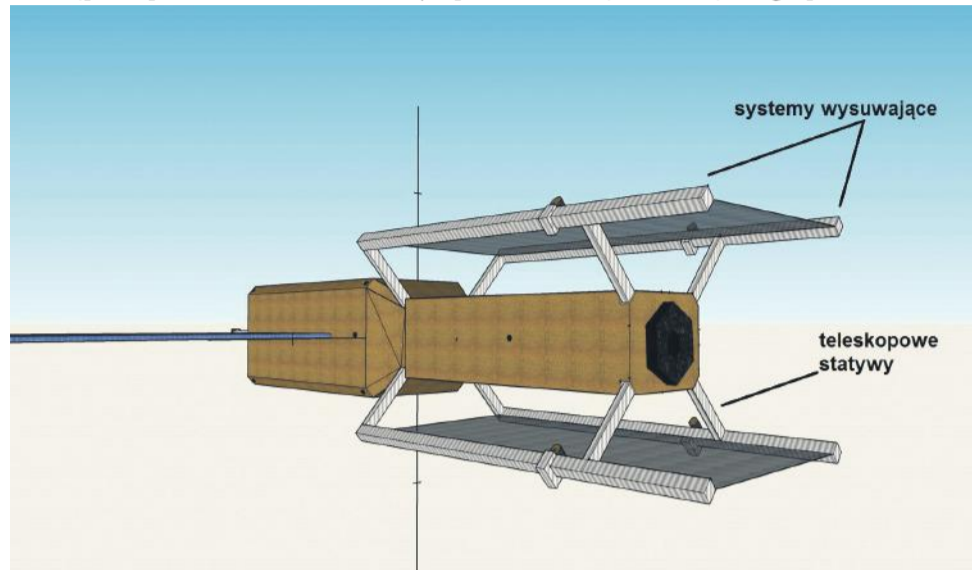
W związku z tym faktem, urządzenia orbitalne są w ciągłym zagrożeniu. Operatorzy satelitów muszą coraz częściej wykonywać kosztowne manewry wymijające. Coraz większe ilości pieniędzy przeznaczane są na śledzenie i monitorowanie kosmicznych śmieci. Także życie ludzkie, życie astronautów na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej jest zagrożone niewielkimi odłamkami poruszającymi się z ogromnymi prędkościami i zwykle niewykrywalnymi do momentu katastrofy. Czasami spadają one na powierzchnię Ziemi, stwarzając dodatkowe ryzyko dla jej mieszkańców.

Mając na uwadze te fakty nie mieliśmy problemu z wyborem tematu na projekt do europejskiego konkursu o tematyce kosmicznej, wspieranego przez Europejską Agencję Kosmiczną ODYSSEUS SPACE CHALLENGE. Postanowiliśmy opracować projekt urządzenia do efektywnego usuwania niebezpiecznego gruzu nad naszymi głowami. Nasz projekt pt. "Śmietnik nad głową- o usuwaniu kosmicznego złomu z orbity Ziemi" zwyciężył najpierw na etapie krajowym, następnie w półfinale międzynarodowym i zakwalifikował się do finału, który odbył się w Brukseli, gdzie konkurował z najlepszymi projektami z całej Europy. Oprócz prezentowania swoich prac uczestnicy konkursu mieli okazję odwiedzić wiele ciekawych miejsc. Podczas półfinałów w Warszawie odwiedziliśmy Centrum Badań Kosmicznych PAN oraz Centrum Nauki im. Mikołaja Kopernika. Z kolei w trakcie finałów w Belgii braliśmy udział w warsztatach astronautycznych, pod okiem trenerów astronautów w supernowoczesnym Euro Space Center, a także zwiedziliśmy placówkę sterowania satelitami REDU. Ale dość o atrakcjach bo bądź co bądź miał to być artykuł o śmieciach nad naszymi głowami. Przechodząc więc do konkretów postaram się przybliżyć główne idee naszej pracy.

Ustaliliśmy, że ITO ang. Inadvisable Trash on Orbit (niepożądany śmieć na orbicie) będą usuwane za pomocą specjalnego satelity nazwanego przez nas IS ang. Interceptor Satellite (satelita przechwytyjący). Według projektu pojazd byłby napędzany hybrydą silnika jonowego i dopalaczy chemicznych. Taka hybryda zapewniłaby oszczędność paliwa i wysoką wydajność IS.

Złom byłby przechwytywany za pomocą sieci rozpiętej na ruchomym stelażu. Stelaż składałby się z teleskopowych statyw i zamontowanych na nich systemach wysuwających i wsuwających sieć. Dzięki teleskopowym statywom stelaż mógłby zmieniać swój rozmiar wzdłuż przekątnych, a specjalnie zamontowana sieć wysuwałaby się w poziomie (fot. 2). Śmieć byłby przechwytywany w kilku krokach. Najpierw stelaż rozszerzałby się po przekątnych, następnie sieć wysunęłaby się w linii poziomej, aż do momentu znalezienia się ITO między

„płachtami” sieci. Potem stelaż zmniejszyłby swoją przekątną, unieruchamiając wrak między fragmentami sieci. Ostatnim krokiem byłoby zejście IS wraz z ładunkiem na niską orbitę, a następnie upuszczenie śmiecia tak, aby wpadł w ziemską atmosferę i uległ spaleni.



Fot. 2 Schemat satelity przechwytyjącego Interceptor Satellite

Tak w dużym skrócie prezentuje się projekt który wzbudził zainteresowanie wśród inżynierów i naukowców wchodzących w skład komisji konkursowej. Przygotowany został przez dwóch licealistów z małego miasta pod Katowicami. Konkurował z projektami z wielkich metropolii jak Lizbona czy Berlin. Podczas tegorocznej wycieczki CWINTu do CERNu (w której miałem szczęście brać udział) miałem przyjemność zaprezentować projekt przed panią profesor Zalewską, jednym z czołowych naukowców CERNu. Choć temat nieco odbiegał od fizyki cząstek którą na co dzień zajmują się cernowscy naukowcy, to pani profesor z wielkim zaciekawieniem wysłuchała naszego pomysłu, czym bardzo miłe mnie zaskoczyła.



Fot. K. Cichoń :Spotkanie w CERN z prof. Agnieszką Zalewską – Radek prezentuje Interceptor Satellite

Podsumowując serdecznie zachęcam do udziału w tegorocznej odsłonie konkursu wszystkich pasjonatów kosmosu i astronomii (i nie tylko). Po więcej informacji dotyczących ODYSSEUS SPACE CHALLENGE odsyłam na stronę tegoż projektu (prowadzoną w każdym z europejskich języków). Warto wziąć w nim udział nie tylko przez wzgląd na cenne i atrakcyjne nagrody, ale także przez wzgląd na doświadczenie jakie daje praca nad własnym projektem i to że taki konkurs choć trochę uchyla bramę prowadzącą do świata wielkiej nauki, o czym sam się przekonałem.

**Tekst/grafiki: Radosław Paluch uczeń VII LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Katowicach**

## CWINT OPEN DAYS ASTROSHOW

22 października (sobota) 2016r. Kobyla Góra

Seminaria/wykłady/prezentacje popularno-naukowe z udziałem naukowców z CERN, UJ, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Poznańskiego. Wideo konferencja z CERN, warsztaty rakietowe, pokazy lotów modeli rakiet, łaziki marsjańskie, pokazy w mobilnym planetarium cyfrowym, obserwacje astronomiczne obiektów głębokiego nieba (gromad gwiazd, mgławic, galaktyk).

**CWINT - OTWIERAMY DLA CIEBIE SZEROKO DRZWI DO ŚWIATA WIEDZY I NAUKI**

## Europejski Dzień Języków w Zespole Szkół nr 2 Dlaczego warto uczyć się języków obcych?

**27 września w Zespole Szkół nr 2 obchodziliśmy Europejski Dzień Języków pod hasłem przewodnim: „Język na rynku pracy” oraz „Język w rozrywkach umysłowych”. Wypełniły ten dzień liczne quizy i konkursy, ale także wykłady mające na celu uświadomienie uczniom przydatność języków obcych i coraz większe ich znaczenie w zdobyciu dobrej pracy w przyszłości.**

Uczniowie klas pierwszych i drugich liceum i technikum brali udział w licznych konkursach z trzech języków obcych nauczanych w naszej szkole: języka angielskiego, niemieckiego i hiszpańskiego. Odbyły się następujące konkursy:

- konkurs sprawdzający wiedzę o krajach niemieckojęzycznych, zorganizowany przez p. I. Wrońską,

- quiz angielsko - hiszpański, w którym uczniowie, podzieleni na grupy, odpowiadali na pytania związane z kulturą, historią i geografiami obu krajów, zorganizowany przez p. M. Gaszewską i p. M. Kraśnicką,

- konkurs ortograficzny z języka angielskiego, zorganizowany przez p. A. Kułaka.

Wszystkie trzy konkursy zostaną rozstrzygnięte w przyszłym tygodniu, a wyniki i informacje o nagrodzie - niespodziance ukaza się na



stronie internetowej szkoły. Oprócz konkursów związanych z wiedzą uczniów, odbył się także konkurs kulinarny na najlepszą potrawę angielską, niemiecką lub hiszpańską. Jury w składzie p. I. Wrońska (germanistka z naszej szkoły), M. Janicka (uczennica z naszej szkoły) oraz p. Z. Szmał (wicedyrektor naszej szkoły) wyłoniło zwycięską potrawę – „Hiszpańskie pocałunki” - przygotowaną przez Darię Rachutę i Sylwię Mazurek z klasy IIRZ. W programie znalazł się także konkurs na wykonanie rzeźby z warzyw i owoców w kształcie symbolu kojarzącego się z krajami niemiecko, angielsko lub hiszpańskojęzycznymi, zorganizowany przez p. A. Mańkowską. Zdjęcia rzeźb są udo-

stępione na szkolnym Facebooku, a zwycięzcą zostanie wykonawca rzeźby z największą ilością „lajków”.

Najważniejszą częścią naszego spotkania było przedstawienie przez uczniów klas IV technikum prezentacji z praktyk zagranicznych, które odbyły się w Anglii i w Niemczech w kwietniu br. i były realizowane w ramach projektów dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej „Erasmus +”. Prezentacje uczniów poprzedziła krótka wypowiedź pani Eweliny Ulichnowskiej-Kosik, koordynatora projektów, która nakreśliła ideę praktyk zagranicznych i płynące z nich korzyści dla uczniów.

Ponadto, lokalne firmy zaangażowały się w szczytny cel, jakim

jest promowanie nauki języków obcych wśród młodzieży i uświetniły nasze spotkanie obecnością swoich przedstawicieli. Naszymi gośćmi byli panowie: Marek Krzywda z firmy „Agromet”, Dominik Skrobański z firmy „Fumo” i Miłosz Modrzewski z firmy „Mayr”. Z zainteresowaniem przysłuchiwali się relacjom uczniów z praktyk zagranicznych i sami również opowiedzieli o swoich doświadczeniach językowych i ich wpływie na realizację własnych planów zawodowych. Zaproszeniem przedstawicieli okolicznych firm i organizacją tego spotkania zajęły się p. M. Zajfert i p. A. Płaczowska.

Uczniowie z zainteresowaniem

wysłuchali wykładu motywacyjnego p. S. Świstak-Trawińskiego, który uświadomił uczniom zależność pomiędzy motywacją a zdobytymi umiejętnościami językowymi.

Nawiązując do jednego z konkursów, germanistka z naszej szkoły, p. Anna Klósak wygłosiła interesujący wykład pod tytułem „Współczesna Rzeźba Europejska”.

Przedstawienie językowe z udziałem uczniów naszej szkoły wg scenariusza p. K. Dembskiej-Płonki, które w humorystyczny sposób zaprezentowało rozmowę kwalifikacyjną osób ubiegających się o pracę, oraz stand-up w wykonaniu Roberta Bryłaka, ucznia klasy IVRZI, zakończyło Dzień Języków.

Opracowały:

M. Kraśnicka, M. Zajfert



## W mieście krasnali



**23 września uczniowie klas IV b oraz VI Szkoły Podstawowej w Kraszewicach udali się do miasta stu mostów.**

Przez 3 godziny zażywaliśmy kąpiele w Aquaparku, niektórzy niestrudzenie wdrapywali się na zjeżdżalnię, by w kilkadziesiąt sekund wylądować na dole, inni dzielnie doskonalili umiejętność pływania lub gry w siatkówkę wodną (co okazało się trudne podczas wysokiej fali). Byli i tacy, którzy zażywali relaksu po prostu mocząc nogi ;-).

Po naładowaniu akumulatorów przepyszną pizzą, ruszyliśmy „w miasto”, a konkretnie na wrocławski rynek. Swoją obecność utrwaliliśmy zdjęciem w miejscu jakże wymownym – pod pręgierzem.

Ostatnim punktem wycieczki było zwiedzanie centrum wiedzy o wodzie - Hydropolis. A tam przygoda zaczęła się już przy wejściu, które prowadzi przez ścianę wody (nie wszyscy dostali się do środka suchą stopą). Nasz przewodnik na szczęście „nie lał wody” i mogliśmy dowiedzieć się wszystkiego o tej życiodajnej substancji. Obejrzeliliśmy kilka projekcji, podziwialiśmy modele największych statków, siedzieliśmy w kapsule batyskafu, który zwiedził dno Rowu Mariańskiego, uczestniczyliśmy w eksperymentach.... Nie sposób wylizczyć wszystkich atrakcji czekających na głodnych wiedzy młodych odkrywców w Hydropolis.

Po wycieczce jednego jesteśmy pewni, chcielibyśmy jeszcze wrócić do Wrocławia, by móc odkrywać tajemnice tego pięknego miasta, podążając śladami krasnali i wrocławskich legend.

Sabina Cichosz

## Przyjazne Oblicze Belfra



**W czwartek, 29 września odbył się w naszej szkole Dzień Trampki. Inicjatywa p. S. Świstaka-Trawińskiego skierowana była do nauczycieli.**

Wielu włączyło się w akcję, która polegała na zamianie formalnego stroju na trampki, jeansy i koszulki z dowcipnymi napisami. Hasła wyrażały miłość do nauczanych przed-

miotów, do klas, przypominały myśli sławnych osób oraz w humorystyczny sposób charakteryzowały szkolną rzeczywistość. Nauczyciele udowodnili, że mają poczucie humoru i dystans do siebie. Uczniowie przyjęli akcję z zainteresowaniem i podziwem dla odważnych.

Szkolny Zespół Redakcyjny ZS nr 2

## WYGRAJ BILETY DO KINA!

Co zrobić, by wygrać?

To bardzo proste. Wystarczy wysłać SMS na numer 7148 (1,23 zł z VAT) o treści: KINO.Twoje imię i nazwisko oraz miejscowość przykładowy SMS: KINO.JAN KOWALSKI OSTRZESZOW Spśród wszystkich zgłoszeń co tydzień wyłonimy dwie osoby, które otrzymają bilet na dowolnie wybrany seans filmowy w kinie „Piast” w Ostrzeszowie. Na zgłoszenia czekamy zawsze do poniedziałku do godz. 10, natomiast nazwiska szczęśliwych zwycięzców opublikujemy w najbliższym wydaniu.

W tym tygodniu bilety wygrywają:

**Katarzyna Derlińska z Mikstatu  
oraz Sylwia Korzańska z Ostrzeszowa**

Gratulujemy!

Osoby te prosimy o kontakt telefoniczny z redakcją.

Global Service  
Dyskretnie  
Skutecznie  
zadzwoń  
725 30 30 35  
pomagamy gdy inni zawodzą...







**AUTO HANDEL „KORDIAN”**  
TRANSPORT IMPORT EKSPORT

tel. 791 812 756, 660 147 633  
63-640 Bralin/k. Kępna,  
ul. Kępińska 24

[www.auto-kordian.otomoto.pl](http://www.auto-kordian.otomoto.pl)

- sprzedaż samochodów osobowych i dostawczych,  
- transport samochodów z Europy,  
- pomoc w załatwianiu formalności celnych,

**SKUP ZŁOMU**  
I SUROWCÓW WTÓRNYCH  
ODBIÓR ODPADÓW ELEKTRYCZNYCH

Ostrzeszów KOM. 508 309 777  
ul. Składowa 4 skup@multilegis.pl

**„KOPEX”**  
USŁUGI MINIKOPARKĄ

- montaż przydomowych oczyszczalni ścieków
- osuszanie budynków
- przeciski pod drogami
- wykopy fundamentów
- wykopy do kabli
- wykopy sanitarne

**TERMINOWO I SOLIDNIE**

tel. 500 239 980

**NIERUCHOMOŚCI**

**SPRZEDAM**

**Działka budowlana o pow. 12 arów.**  
Tel: 695 089 799

Działkę budowlaną - rekreacyjną, Bierzów gm. Kobyla Góra, bardzo dobra lokalizacja z dogodnym dojazdem z Ostrzeszowa 10 km i Kobylej Góry 5 km, pow.1014 m2, ogrodzona, obsadzona wysokimi tujami, media: woda, prąd, telefon w drodze gminnej, do działki dołączam mapę do celów projektowych, więcej informacji pod nr tel: 665 649 262 [30.09.]

Mieszkanie dwupokojowe na IV piętrze, ul. Kwiatowa Ostrzeszów, tel: 887 696 543 [30.09.]

**SZYBKIE POŻYCZKI**  
tel. 512 304 501

Atrakcyjna działka w Bierzowie, pow. 1143m2, wym. 27 x 42m, krótszy bok wzdłuż drogi asfaltowej, podstawowe media w granicy działki, cena: 33zł/m2 do negocjacji, tel: 609 297 058 [30.09.]

Działkę budowlaną w Mikstacie o pow. 875m2, tel: 783 808 434 [30.09.]

Mieszkanie 2-pokojowe, ładnie urządzone, w nowym bloku nr 9 lub zamienię na mieszkanie w domu jednorodzinnym, tel: 731 044 179 [23.09.]

Działkę budowlaną w Niedźwiedziu, pow. 1000 m2, tel: 662 632 032 [23.09.]

Kawalerkę w Ostrzeszowie, 1 piętro, tel: 791 251 907 [23.09.]

Działka ogrodniczo-rekreacyjna, Ostrzeszów, ul. Kąpielowa, 500m2, nr 19, tel: 664 068 665 [30.09.]

Działkę budowano - rolna, pow.1500m2, Marydół-Huta, blisko lasu, dojazd drogą asfaltową, cena: 19zł/m2, [23.09.]

**ATRAKCYJNE CHWILÓWKI**  
tel. 790 202 232

Działki, Kuźniki ul. Jaworowa, najtaniej w Ostrzeszowie, pow. od. 1000 do 3000m2, cena: 50zł/m2., tel: 696 026 719 [23.09.]

Działkę 1500 m2 z warunkami zabudowy, dwa zjazdy w tym jeden z drogi powiatowej, media w drodze gruntowej, Czajków, tel: 785 394 146 [23.09.]

Grunt rolny w Ligocie i 1ha łąki, tel: 781 958 975 [16.09.]

Mieszkanie o pow.45,2 m2, 2 pokoje, słoneczne,umeblowana kuchnia ze sprzętem AGD, IV piętro, Os. Zamkowe w Ostrzeszowie, tel: 697 634 417 [16.09.]

Dom w Kobylej Górze na działce o pow. 9 arów, przy lesie, tel: 604 844 664 [16.09.]

Dom z 2004r., na działce rolnej 1,1 ha, w/g nowego prawa tylko dla rolnika z gminy Grabów, tel: 576 268 168 [16.09.]

Sprzedam lub wydzierżawię od 1.09. kawalerkę o pow. 25 m2, IV piętro, Os. Zamkowe, cena: 80 000 zł, tel: 691 327 170 [9.09]

Działki z warunkami zabudowy, obok lasu, 940 108 [23.09.]  
wyjazd na drogę asfaltową, woda, prąd w działce, Marszałki, tel: 889 498 340 [9.09.]

**KUPIĘ**

Kupię mieszkanie min. 3 pokojowe w Ostrzeszowie, tel: 785 711 750 [09.09.]

**ODDAM W NAJEM**

Wynajmę lokal handlowy o pow. 34m2, po remoncie, Pl. Borek, Ostrzeszów, tel: 662 297 153 [30.09.]

Wynajmę mieszkania w domu jednorodzinnym od listopada, ogrzewanie ekogroszek, Ostrzeszów, tel: 693 028 528 [30.09.]

Garaż na osiedlu, ul. Kwiatowa, Ostrzeszów, tel: 530 410 273 [30.09.]

Mieszkanie w Ostrzeszowie (pokój, kuchnia i łazienka), tel: 62 586 07 65 [23.09.]

4 pokoje, kuchnię, łazienkę i garaż, tel: 62 590 30 92 [23.09]

Wynajmę w domku wolnostojącym 2 pokoje, kuchnię i łazienkę, tel: 691 892 865 [23.09.]

Wynajmę firmie dom w Ostrzeszowie lub jego część, tel: 668 894 633 [23.09.]

Mieszkanie w domu jednorodzinnym z dostępem do ogrodu, ogrzewanie eko groszek, Ostrzeszow, tel: 693 028 528 [23.09.]

Mieszkanie 38 m2 - 2 pokoje, kuchnia, łazienka - w bloku na ul. Kwiatowej, tel: 607

Lokal na sklep w m.Grabów n.Pr. Rynek Wł.Jagiełły 17, tel: 62 730 58 81 [23.09.]

Mieszkanie 80m2, tel: 785 230 400 [23.09.]

Mieszkanie, 80m2, tel: 535 015 400 [23.09.]

Lokal handlowo-usługowy o pow. 120m2 i 330m2, tel: 785 230 400 [23.09.]

Połowę domu na parterze w centrum Bukownicy, 1 duży pokój, kuchnia, korytarz, łazienka, ok. 50 m2 [osobne wejście, osobne liczniki ] internet, światłowod, wi-fi, tv czynsz 600 zł, opłaty prąd, woda, kaucja 1000 zł, tel: 886 257 760 [23.09.]

**OPROCENIOWANIE KREDYT Z NISKIM**  
tel. 790 202 232

Nowe, nieumeblowane mieszkanie 65m2., ogrzewanie gazowe, podłogowe na ul. Zamkowej, tel: 728 637 700 [23.09.]

Mieszkanie w centrum Ostrzeszowa o powierzchni 40 m2, tel: 502 230 994 [23.09.]

Kompleks biur w prestiżowym budynku Biznes Centrum w Ostrzeszowie, ul. Daszyńskiego 17 (d. TP SA). Nowoczesne umeblowane biura, własny duży parking, łatwy dojazd, centrum miasta, Wi-Fi, monitoring, siedziba wielu firm, tel: 601 780 158 [9.09.]

Reprezentacyjne biuro o pow. 50 m2, w

doskonałej lokalizacji Ostrzeszowa, ul. Zamkowa 28, przy biurze Notariusza, na parterze, własne wejście, węzeł sanitarny, ogrzewanie gazowe, własne miejsce postojowe, tel: 601 780 158 [9.09.]

Lokal użytkowy na ul. Tragowej 4, Ostrzeszów, pow. 38 m2, parking blisko lokalu, tel: 601 535 191 [9.09]

**POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA**

Wzemię grunty rolne w dzierżawę, tel: 697 754 147 [23.09.]

Szukam do wynajęcia mieszkania 2-pokojowego z ogrzewaniem gazowym w Ostrzeszowie lub bliskiej okolicy, tel: 883 035 980 [16.09.]

**ROLNICZE**

**SPRZEDAM**

Prosięta, tel: 691 709 296 [30.09.]

Przegrabiarka 7-mio gwiazdowa, cena: 550 zł, tel: 600 195 110 [30.09.]

Siano w kostkach, tel: 793 775 501 [30.09.]

Jęczmień, pszenica, pszenżyto, tel: 603 750 304 [30.09.]

Krowę, tel: 691 155 933 [30.09]

Prosięta, cena: 160 zł sztuka, tel: 600 933 480 [30.09.]

Rozrzutnik obornika, jednoosiowy, Krone,

**Prosty kredyt dla rolników do 200 000 zł**

Zadzwoń do naszego doradcy kredytowego lub odwiedź placówkę, a przedstawimy Ci najkorzystniejszą ofertę!

- kwota do 200 tys. zł nawet na 12 lat
- bez zaświadczeń z Urzędu Gminy i KRUS
- kredyt na dowolny cel oraz spłatę innych kredytów
- wypłata kredytu możliwa na pocście lub przelewem na konto
- bez zabezpieczeń i bez poręczyieli
- uwzględniamy dochód z hektara przeliczeniowego, faktur i dotacji unijnych

Ostrzeszów ul. Powstańców Wlkp. 7

Tel. 790 202 232



**Wesela**  
Zajazd Ostrzeszów  
(Za stacją Statoil wyjazd na Kępno)

**Hotel**  
PROFESJONALNIE ZA  
ATRAKCYJNĄ CENĘ

TEL. 607 426 000

**GINEKOLOG POŁOŻNIK**

lek. Paulina Raczyńska-Bociąga

rejestracja tel. 605 85 20 06  
Ostrzeszów, al. Wolności 1A

[www.bociaga.pl](http://www.bociaga.pl)

**ODNAWIANIE MEBLI**  
Masz nowy pomysł na swój stary mebel?

**ZADZWOŃ!**

Oferujemy również:

- Sprzedaż mebli po odnowieniu
- Dostawę drewna:
  - kominkowego
  - opałowego
  - podpałki oraz brykietu

tel. 724 749 856 e-mail: mikilexion2123@o2.pl

**KUPIĘ KAŻDĄ ILOŚĆ MOKREGO ZIARNA KUKURYDZY ze zbiorów 2016**

**TEL. 62 764 23 38**







# DZIECI W NASZYCH STRONACH



## BOBASKI Z NASZYCH STRON



synek państwa Anny i Bogdana Grelów z Radostowa Drugiego, ur. 24.09.2016 r., waga 3400 g



Natan, synek państwa Anety i Waldemara Małolepszych z Mikorzyna, ur. 26.09.2016 r., waga 3520 g



Wojciech, synek państwa Magdaleny i Krzysztofa Balańskich z Przedborowa, ur. 26.09.2016 r., waga 3920 g



Wiktoria, córeczka Moniki Jakubiak i Romana Zielonki z Komorowa, ur. 29.09.2016 r., waga 3540 g



Tymon, synek państwa Hanny i Damiana Mikołajczyków z Lasek, ur. 30.09.2016 r., waga 2990 g



Antoś, synek państwa Barbary i Pawła Karwików z Godziszew, ur. 30.09.2016 r., waga 3250 g

**16 września 2016 roku przed-**szkolacy i uczniowie Szkoły Podstawowej w Bobrownikach, podobnie jak w latach poprzednich, uczestniczyli w akcji „Sprzątanie świata”.

Akcji jak zawsze towarzyszyły zajęcia o tematyce proekologicznej, w czasie której dzieci dowiedziały się, jakie niebezpieczeństwa zagrażają środowisku przyrodniczemu i jak można temu zapobiegać. Następnie przedszkolacy i uczniowie pod opieką wychowawców sprząkali m.in. szkolne boisko oraz teren w pobliżu szkoły. Podopieczni naszej szkoły byli wyposażeni w rękawice ochronne i worki na śmieci.

(ej)

## Akcja „Sprzątanie świata”



## Na festynie w Biskupinie, czyli wycieczka z modą w tle

Uczniowie wsiedli o poranku do autobusu i, ku swemu zdziwieniu, w ciągu kilku godzin przenieśli się w czasie o tysiące lat. Wszystko za sprawą pana kierowcy i nauczycieli ze szkół w Kraszewicach: Podstawowej im. M. Falskiego i Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków, którzy byli pomysłodawcami wycieczki do Muzeum Archeologicznego w Biskupinie. Pierwszym przystankiem autobusowego wehikułu było jednak Gniezno, gdzie podziwiano gotycki kościół katedralny (miejsce relikwii św. Wojciecha) z jego charakterystycznym elementem, jakim są Drzwi Gnieźnieńskie oraz pomnik Bolesława Chrobrego.

Droga z Gniezna do Biskupina minęła bardzo szybko, choć wszyscy w napięciu wyczekiwali przygody,



Pierwszym etapem realizacji historycznej lekcji było zobaczenie wioski wczesnopiastowskiej. Uczniowie mogli przyjrzeć się pracy rzemieślników odtwarzających życie codzienne dawnych mieszkańców, np. garncarzy, kowali, tkaczy. Oprócz tego można było spróbować wypiekanych podpiłków, poznać działanie maści dziegciowej, a wszystko przy dźwiękach koncertu zespołu Remdih. Kolejnym punktem było słynne na całym świecie osiedle obronne ludności kultury łużyckiej, przy którego bramie dzieci chętnie pozowały do pamiątkowych zdjęć. Tu z okazji „Biskupin Archo-Fashion Week” czekało na zwiedzających mnóstwo atrakcji: pokazy mody pradziejowej, prezentacje tańców, spektakl taneczno-teatralny.

Dzieciom szczególnie podobało się lepienie z gliny, konkursy z nagrodami, tajemniczy pletwonurek oraz, oczywiście, wszechobecne pamiątki.

Nie sposób przyjrzeć się wszystkiemu w ciągu jednego dnia, dlatego mimo starań opiekunów: Agnieszki Chowańskiej, Wandy Nowety, Mateusza Mosia, by pokazać podopiecznym jak najwięcej, uczestnicy wycieczki zgłosili chęć ponownej obecności w tym miejscu. Zadowoleni, wyposażeni

w miecze, dzidy, łuki, strzały (i nie tylko), zaliczyli 23 września 2016 r. do dni niezwykle udanych i wartościowych.

**M. Kaźmierczak - studentka III roku polonistyki Uniwersytetu Wrocławskiego, praktykantka**

## Święto Pieczonego Ziemniaka w Kuźnicy Myślniewskiej

**W** dniu 17 września 2016 r. uczniowie klasy II a ze Szkoły Podstawowej w Kobylej Górze obchodzili Święto Pieczonego Ziemniaka.

Impreza ta połączona była ze zwiedzaniem gospodarstwa rolnego, do którego zaprosili nas Państwo Ewelina i Tomasz Miszkieło z Kuźnicy Myślniewskiej. Dzieci miały okazję zobaczyć nowoczesne, profilowane gospodarstwo rolne nastawione na hodowlę bydła mlecznego. Wycieczkę po gospodarstwie poprowadził tata Antosia pan Tomasz, który z wielką pasją opowiadał o pracy rolnika. Wskazał na etapy pracy poczynając od momentu zaorania pola aż do zbioru dojrzałego już zboża. Pokazał dzieciom nowoczesne maszyny, które ułatwiają pracę. Nie tylko opowiedział o ich przeznaczeniu, ale także w miarę możliwości pokazał, jak działają. Wszyscy z wielkim zainteresowaniem przyglądali się rozmaitym urządzeniom. Pan Tomasz zwrócił uwagę na zagrożenia wynikające z przebywania dzieci w pobliżu prowadzonych prac polowych z użyciem maszyn rolniczych.

Dodatkową atrakcją było zwiedzanie zagrody, w której dzieci miały okazję zobaczyć szkocką rasę bydła.



Cechuje się ona długimi rogami i kudłatą sierścią. Rasa ta została wyhodowana w północnej Szkocji. Wielką sympatię wzbudził mały cielaczek, który uważnie, ale jeszcze dość ostrożnie przyglądał się tak licznej grupie dzieci.

Następnie udaliśmy się do obory, w której spotkaliśmy dziadków Antosia - pana Aleksandra i Barbarę Miszkieło - tam obserwowaliśmy udój mleka. Każdy mógł spróbować, jak smakuje prawdziwe mleko. Chętnych nie brakowało. Był też czas na zabawę na placu zabaw.

Wreszcie nadszedł czas na pieczone ziemniaki - każdy z wielkim apetytem zjadał ten niezwykle, choć prawie codzienny przysmak. Dziś smakował wyjątkowo. Mamy przygo-

towały pyszne, domowe ciasteczka. Przyjemnie było popatrzeć na gromadkę uśmiechniętych, zadowolonych dzieci, które gromadzą się przy wspólnym stole wraz z rodzicami. Było to wspaniałe spotkanie, które nie tylko wzbogaciło wiedzę na temat pracy w gospodarstwie, ale dało możliwość poznania jej, jak wygląda naprawdę.

Serdecznie dziękuję państwu Miszkieło za wspaniałe przyjęcie tak licznej gromadki dzieci, za wzorowe przygotowanie i przeprowadzenie tematyki związanej z pracą w gospodarstwie.

Dziękuję również wszystkim rodzicom za pomoc i opiekę nad dziećmi podczas tego wyjątkowego spotkania.

**M. K.**



Weronika i Lena w strojach krakowianek podczas tegorocznych dożynek w Mikstacie.



## WIADOMOŚCI SPORTOWE Z NASZYCH STRON

## IV LIGA:

Nazwa	M. Pkt.
1. Pogoń Nowe Skalmierzyce	9 19
2. Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski	8 17
3. Centra Ostrów Wielkopolski	8 16
4. Obra Kościan	9 15
5. Victoria Września	8 14
6. Polonia 1912 Leszno	8 13
7. Biały Orzeł Koźmin Wielkopolski	9 12
8. Victoria Ostrzeszów	9 12
9. Rawia Rawicz	8 11
10. Kania Gostyń	8 9
11. LKS Ślesin	8 8
12. SKP Słupca	8 8
13. Wicher Dobra	9 7
14. Polonia Kępno	7 5
15. PKS Racot	8 4

## KALISKA KLASA OKRĘGOWA:

Nazwa	M. Pkt.
1. Stal Pleszew	8 24
2. LKS Gołuchów	8 21
3. Odolanovia Odolanów	8 20
4. Piast Kobylin	8 16
5. Astra Krotoszyn	8 15
6. Olimpia Brzeziny	8 15
7. Victoria Skarszew	8 13
8. KS Opatówek	8 13
9. Orzeł Mroczeń	8 12
10. Zefka Kobyla Góra	8 8
11. Korona/Pogoń Stawiszyn	8 8
12. GKS Żerków	8 6
13. Barycz Janków Przygodzki	8 5
14. Pogoń Trębaczów	8 4
15. Szczyt Szczytniki	8 4
16. Raszkowianka Raszków	8 1

## A KLASA GR.2

Nazwa	M. Pkt.
1. Victoria Laski	7 18
2. Wielkopolanin Siemianice	6 16
3. LZS Czajków	7 13
4. LKS Czarnylas	7 13
5. Strażak Słupia	7 13
6. LZS Doruchów	6 10
7. LKS Jankowy	7 10
8. LZS Chynowa	6 9
9. Sokół Bralin	6 8
10. GKS Grębanin	6 4
11. LZS Trzcianica	6 3
12. Pelikan Grabów	6 1
13. LZS Olszowa (k. Kępna)	7 1

## KLASA B GR. 3

Nazwa	M. Pkt.
1. Sokoły Droszew	5 15
2. Ostrovia 1909 II Ostrów Wielkopolski	6 15
3. Ogniwo Łąkociny	6 14
4. LZS Siedlików	6 10
5. KUKS Zębców (Ostrów Wielkopolski)	6 10
6. Masovia Kraszewice	5 6
7. Huragan Szczury	5 5
8. Wtórkowianka Wtorek	5 4
9. Lilia Mikstat	5 4
10. Łużyczanka Kuźnica Grabowska	6 3
11. Ajax Rojów	5 0

## KLASA B GR.4

Nazwa	M. Pkt.
1. Płomień Opatów	4 12
2. LZS Ostrówiec	4 9
3. KS Hanulin	4 7
4. KS Rogaszyce	5 7
5. GKS Rychtal	3 6
6. Zawisza Łęka Opatowska	3 3
7. LZS Mikorzyn	5 3
8. KP Krążkowy	4 0

## IV LIGA: Wyrównane derby w Kępnie

### IX kolejka: Polonia Kępno – Victoria Ostrzeszów 1:1

W sobotę o godzinie 11.00 na boisku w Kępnie uszyliśmy pierwszy gwizdek sędziego, który rozpoczął derby pojedynki pomiędzy Victorią a Polonią. Jak na derby przystało, mecz miał dość wyrównany przebieg. Zdobycie chociażby jednego punktu było bardzo ważne a wręcz obowiązkowe dla naszych przeciwników, którzy przed tą kolejką zamykali czwartoligową tabelę. Tak też się stało, bo drużyny zakończyły walkę remisem.

Pierwsza połowa kończyła się przy stanie 0:0. Na bramkę w żaden szczególny sposób ze strony obydwu zespołów się nie zanosilo. W 33 minucie w boczną siatkę uderzył zawodnik Polonii - Piotr Cierlak, a dziesięć minut później Dolata z dystansu obok prawego słupka. W drugiej części, pierwsza na prowadzenie wyszła ekipa Bogdana Kowalczyka. W 57 minucie, po którejś z rzędu dobitce, piłka wpadła do siatki obok interweniującego Gron-



dowego. Na listę strzelców wpisał się Bernard Ndukong. Poloniści z takiego rezultatu cieszyli się tylko przez osiem minut, bo po upływie tego czasu niezawodny ostrzeszowianin - Maciej Stawiński wyrównał na 1:1. Pięć minut później Victoria zmarnowała świetną okazję,

którą sobie stworzyła. Gandecki odebrał piłkę rywalom i podał ją do Skrobacza, który „uruchomił” Dubiela. Ten, dzięki swojej niesamowitej szybkości minął obrońcę, wbiegł w pole karne i uderzył po krótkim rogu. Na posterunku stał jednak Dawid Jadczak, który nie dopuścił

futbolówki do swojej bramki.

Polonia i Victoria w ostatnich fragmentach meczu miały po kilka dobrych, jak i mniej groźnych sytuacji, ale żadna z nich nie zdołała zmienić wyniku 1:1, jakim zakończyło się to derbowe spotkanie.

**Maciej Stawiński (Victoria Ostrzeszów):** Mecz był w dość dobrym tempie. Obie drużyny stworzyły kilka dogodnych sytuacji podbramkowych. Zostawiliśmy dużo zdrowia w tym meczu. Wynik sprawiedliwy, choć każdy chce zdobywać 3 punkty.

**Victoria** - Grondowy, Gandecki, Domagalski, Paroń, Skorzybót, Barański, Dubiel, Cerbiński (55' Skrobacz), Pasiak (82' Sieraczek), Dolata (87' Maciaczyk), Stawiński.

**Polonia** - Jadczak, Gola, Skupień, Biliński, Kamoś, J. Górecki, Bernard, Walczak, Drygas (65' M. Górecki), Słupianek (81' H. Górecki), Cierlak.

Anna Gołdyn

## Kaliska klasa okręgowa: Przegrali wygrany mecz

### VIII kolejka: Stal Pleszew – Zefka Kobyla Góra 3:0

Spotkanie VIII kolejki, w której Zefka na wyjeździe zmierzyła się z liderem - Stalą Pleszew, miało dość nietypowy przebieg, jak i zakończenie.

Absurdalne decyzje sędziego, który niesłusznie podyktował dwa rzuty karne dla gospodarzy w 88 i 91 minucie spowodowały, że zespół z Kobyłej Góry opuścił boisko i mecz zweryfikowano jako walkower z korzyścią dla ich przeciwników. Zdaniem zawodników Zefki, zachowanie arbitra było niewłaściwe i kompletnie nie na miejscu. Najbardziej boli fakt, że to podopieczni Artura Jędrzejewskiego jako pierwsi byli na prowadzeniu w tym meczu, po prawidłowo wykonanym rzucie karnym przez Szymona Jędrzejewskiego w 17 minucie.

Brakuje słów, aby opisać to, co stało się pod koniec. Niestety, nie

pierwszy raz słyszy się o tym, że mecze kończą się w takich właśnie okolicznościach, a punkty traci się przez nieprzemyślane decyzje sędziów.

**Sędziowie:** Adam Wiczorek (sędzia główny), Paweł Moszak, Julian Michałak.

**Skład:** Komar-Góra, Jędrzejewski, Kaźmierczak, Zgarda-Okoń, Jędrzejewski, Sieraczek, Zmyślony, Stanisławski-Ponitka.

Anna Gołdyn  
(zdjęcie ze strony:  
[www.jardersport.pl](http://www.jardersport.pl))



## Junior młodszy/Victoria Ostrzeszów - sezon 2016/17

Jest to najstarsza grupa młodzieżowa w Ostrzeszowie.

Stoją od prawej: Lepka Kacper, Frąszczak Michał, Twardy Jakub, Kłęczą od prawej: Pukownik Paweł, Kucharski Mateusz, Płaczek Roszak Miłosz, Marczak Krzysztof, Roszak Adrian, Kosma Artur, Gretkiewicz Kacper, Młoczyński (trener).  
Eryk, Kłobuszewski Adam, Adam-



# Nasze serca dla Marysi

**O**grom atrakcji, rozbrzmiewająca muzyka i tłumy na koncercie Pięknych i Młodych, to wszystko czekało w Strzyżewie. W minioną niedzielę pojawili się tam wszyscy ci, którym nieobojętna jest choroba 11-letniej Marysi Seteckiej.

szczytny cel - pomoc dziewczynce w walce z chorobą.

Tego dnia nie zabrakło chętnych do charytatywnego występu. Przez cały czas trwania festynu ze sceny rozbrzmiewała muzyka. Rozpoczęto koncerty najmłodszych artystów z miejscowej szkoły, a tuż po nich po



gromkimi brawami. Tuż po pełnych emocjach pokazach gimnastycznych, na scenie zagościli ci, dla których pod sceną w Strzyżewie zebrała się liczna publiczność, czyli zespół Piękni i Młodzi. Grupa również okazała swe serce dla Marysi i wystąpiła częściowo charytatywnie, a w dniu koncertu na scenie zlicytowała na ten szczytny cel dwie płyty, na które chętnych fanów nie zabrakło. Jako kolejną tego dnia wystąpiła grupa Max Live, a ci, którym mało było całodniowych wrażeń, mogli liczyć na zakończenie na zabawę taneczną.

czas była również możliwość przejazdu kucykiem i bryczkami.

Na placu w Strzyżewie zebrały się tego niedzielnego popołudnia prawdziwe tłumy, a to oznacza, że tamtejsze społeczeństwo nie zostaje obojętne na potrzeby innych. Zadbano o suto zastawione bufety, przez cały czas rozprawdane były losy, a cały dochód przeznaczony jest na przeszczep płuc Marysi. O tym, jaką kwotę udało się zebrać podczas tego charytatywnego festynu, poinformujemy w najbliższym numerze, a tymczasem w imieniu bliskich i znajo-

mych Marysi dziękujemy za okazane serca i pomoc w organizacji festynu wszystkim tym, którzy się do tego przyczynili.

Przypominamy, w ostatnim czasie ruszyła również akcja siepomaga.pl dla Marysi. Każdy, kto zechce, może wysłać SMS o treści S4693 na numer 72365 (koszt 2,46 zł brutto). Istnieje również możliwość zasilenia konta dziewczynki inną kwotą w myśl akcji „Razem możemy więcej”.

MaG



Już od wczesnych godzin popołudniowych w niedzielę, 2 października na placu przy sali OSP w Strzyżewie rozbrzmiewała muzyka, a wszystko za sprawą zorganizowanego tam festynu charytatywnego „Nasze serca dla Marysi”.

Przypomnijmy, dziewczynka choruje na mukowiscydozę i bez przeszczepu płuc nie ma szansy na przeżycie. Marysia Setecka czeka na decyzję o zakwalifikowaniu do operacji, a jej bliscy, znajomi oraz wielu ludzi dobrego serca walczą o zdobycie środków na zabieg.

Kolejną odsłoną był niedzielny festyn, podczas którego przygotowano wiele atrakcji, a to wszystko miało

raz kolejny prosto z serca dla Marysi zaśpiewały „Strzyżewskie Nutki” z gościnnym udziałem Natalii Świtła. Niewątpliwie gwiazdą tego dnia był zespół Piękni i Młodzi, który w ostatnim czasie już kolejny raz gościł w tych terenach. Czas oczekiwania na muzyków umiliły zespoły The Second Face i Gangsters Rock, które wystąpiły oczywiście charytatywnie, wspierając ten jakże szczytny cel, czyli zbiórkę środków na przeszczep płuc Marysi. Krótco przed występem Magdaleny Narożnej wraz z zespołem odbył się pokaz StreetWorkout, grupy z Kępna, która zebrała przed metalową platformą do ćwiczeń tłumy, a za swe wyczyny została nagrodzona

Organizatorzy imprezy przygotowali w tym dniu wiele atrakcji festynowych zarówno dla najmłodszych, jak i tych starszych, a chętnych na cegiełkę przy wejściu na plac nie zabrakło. Niemałą frajdę dla najmłodszych przygotowali strażacy ochotnicy, którzy oprócz pokazu gaszenia palącego się oleju od frytek przygotowali ogromną kałużę piany, w której najmłodszy dosłownie się wykąпали i roznieśli ją po całym placu. Długo nie trwało, a piana została rozpracowana do ostatniej kropli. Przez cały



## PRZEDSZKOLAKI Z MISIA USZATKA NA III PIKNIKU RODZINNYM W OSTRZESZOWIE

W niedzielę, 18 września odbył się III PIKNIK RODZINNY pod hasłem – „MARATON DOBREJ ZABAWY”, organizowany przez Radę Dzielnic nr 3 w Ostrzeszowie.

Przedszkolaki z Przedszkola nr 6 im. Misia Uszatka zostały zaproszone przez organizatorów, aby swoimi występami umilić czas przybyłym gościom. Była to wspaniała okazja, aby zaprezentować umiejętności dzieci. Wystąpili artyści z czterech grup.

W rytmach „Desperado” Antonio Banderasa dzieci z grupy 5-latków zaprezentowały układ taneczny. Podczas występu dzieciom potrzebne były odpowiednie rekwizyty, tj. gitary i wachlarze, które uatrakcyjniły występ.

Następnie na scenie ukazały się „żółte kacuszki”, tak przebrane przedszkolaki z grupy 4-latków zaśpiewały piosenkę pt. „Oj kacuszko”. Druga grupa 4-latków przedstawiła piosenkę pt. „Marsz przedszkolaków”. Dzieci śpiewały i naśladowały



ruchem słowa piosenki.

Następnie na scenie mogliśmy podziwiać występ Marty Szewczyk z grupy 6-latków, która zaśpiewała piosenkę pt. „Różne dzieci”.

Po tak udanym występie naszej solistki, na scenie pojawiła się ponownie grupa taneczna 5-latków i zaprezentowała układ taneczny do piosenki „Biedroneczki”. Starannie dobrane stroje do przedstawianych

utworów nadawały odpowiedni charakter każdego wykonania.

Za swe występy i odwagę sceniczną dzieci zostały nagrodzone gromkimi brawami i otrzymały słodkie upominki.

Mimo, że pogoda była deszczowa, wszystkim dopisywał dobry humor, a my byliśmy dumni z naszych małych artystów.

Ewa Rogala

Klub Piłkarski **VICTORIA OSTRZESZÓW** ZAPRASZA NA MECZ PIŁKI NOŻNEJ O MISTRZOSTWO IV LIGI GR.PŁD.

Victoria Ostrzeszów VS OSTROVIA 1909 Ostrow Wlkp.

08.10.2016 Sobota - godz. 16:00 STADION MIEJSKI ul. Kapielowa 5

SPONSORZY: CZAS OSTRZESZOWSKI, Laptop dla Ciebie.pl, EFEKT ALUMINIUM, AQUATOR, anc, FLIMO, mayr, PPHU Damar II s.c., POL LENA Ostrzeszów, NASZE STRONY

# Zrób zakupy w

LINGERIE

# beatrix

## i wygraj iPhone 5S

lub bon  
o wartości 1200 zł  
oraz 2 bony o wartości 150 zł



Galeria Borek  
Plac Borek 18, Ostrzeszów  
tel. 665 800 390

Czas trwania konkursu do 15 listopada 2016 r.